Wtorek, 20 kwietnia 1948

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek G[illegible]
[illegible]
stracji 587-60; — wewn. [illegible]
Sekretariat redakcji czynny
[illegible]
[illegible]
od 9—16, w soboty od 9—13

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 106 Kraków Rok 5[illegible]

Gdy inni zawiedli ZSRR wiernie trwał przy naszym boku

W 3-lecie braterskiego sojuszu

Oświadczenie Prezydenta R. P. o znaczeniu historycznego paktu

WARSZAWA (PAP) [illegible] trzecią rocznicę zawarcia polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy Prezydent Bolesław Bierut nadesłał dla Organu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej „Przyjaźń” następującą wypowiedź:

Układ z dnia 21. kwietnia 1945 r. o przyjaźni, pomocy i współpracy między Polską i ZSRR — to wielki dokument dziejowy o zgoła wzajemnym niezwykłym znaczeniu dla obu państw, które ten układ zawarły.

Ale dla nas — dla Polski układ ten ma wagę szczególną. Jest on rękojmią naszej niezależności państwowej, naszego trwałego, pokojowego rozwoju, jest gwarancją naszej niepodległości.

Nie wszyscy i nie od razu uświadamiali to sobie.

Jednak dziś — w świetle 3-letniego okresu czasu w ciągu którego stosunki wzajemne obu państw roz[illegible] już sprawdzić wpływ praktyczny, jaki układ ten wywiera na tętno naszego rozwoju gospodarczego jak i na naszą pozycję w skali międzynarodowej.

[illegible]o krótkiego, ale nie[illegible]ego odcinka czasu [illegible] dla wszystkich, że w stosunkach międzynarodowych występują dwa przeciwstawne sobie dążenia, że u podstawy tych stosunków rywalizują ze sobą dwie zgoła odmienne zasady:

1 Przyjaźń pomoc wzajemna [illegible]

Oto [illegible]

[illegible] przede wszystkim z największym z nich: Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Dopiero wielki kataklizm dziejowy, który przeżyła Polska i prze[illegible] pod wpływem ich największej tragedii i najofiarniejszej [illegible] wcielenie w życie tej zasady.

2 **Ekspansja imperialistyczna, podporządkowanie słabszych państw celom silniejszych. Pomoc uwarunkowana rezygnacją ze swej suwerenności. Oto druga zasada, którą w ciągu tego czasu usiłują i nam narzucić inni, a którą zdecydowanie odrzuciliśmy.**

PRZYJAŹŃ — WSPÓŁPRACA — WZAJEMNY SZACUNEK

Tylko w przeciwstawieniu tych dwóch krańcowo odmiennych zasad można dojrzeć w pełni i zrozumieć przełomową rolę i niewyczerpaną siłę rozwojową układu między Polską i ZSRR.

Przyjaźń pomoc wzajemna i szczera współpraca na podstawie wzajemnego poszanowania i wzajemnych korzyści bez jakiejkolwiek dyskryminacji, bez narzucania swej woli drugiemu te proste — a jakże ważne zasady układu między ZSRR i Polską stały się normami stosunków naszych również z innymi państwami słowiańskimi jak Jugosławią i Czechosłowacją, z innymi krajami demokracji ludowej.

Doświadczenie minionego [illegible] wykazało i wykazuje coraz to mocniej wartość bezcenną i pogłębiające się wciąż korzyści praktyczne zawartych przez Polskę sojuszów.

Ileż to razy najwybitniejsi przywódcy państw zachodnich, zapominając o swych przyrzeczeniach [illegible] wobec Polski, próbowali podważyć nasze najżywotniejsze sprawy, [illegible] liczbie sprawę naszych granic [illegible] Odrze i Nysie Łużyckiej... [illegible] wszystkich tych próbach potężnym taranem, odbijającym krzywdzące nas zakusy, okazywał się nie[illegible] nie sojusz polsko - radziecki.

Czyż moglibyśmy uniknąć głodu i niezwykłych przeszkód w dosta[illegible] nictwa, transportu w pierwszych latach powojennych — gdyby nie wspaniałomyślna, ofiarna życzliwość [illegible] wielkiego Sąsiada..

PRZYJACIEL [illegible] KTÓRY POMÓGŁ W POTRZEBIE

[illegible] dowy pożyczkę ze strony [illegible] niejszych sojuszników naszych [illegible] sów wojny. Ale nigdy — [illegible] lach — nie doznaliśmy zawodu, gdy zwróciliśmy się doń o pomoc. W historii swych dawniejszych stosunków finansowo - gospodarczych z innymi państwami nigdy Polska nie spotykała się z warunkami pomocy tak obiektywnie korzystnymi, tak przyjaznymi, jak to ma z reguły miejsce w dzisiejszych stosunkach z ZSRR.

Szczera pomoc wzajemna przyjaciół w potrzebie — oto ta nowa podstawa stosunków międzynarodowych, której początek dała bohaterska walka Armii Radzieckiej, niosąca wyzwolenie ujarzmionym przez hitleryzm narodom słowiańskim i w tej liczbie Narodowi Polskiemu.

Układ z 21. kwietnia 1945 roku oparł na tej samej podstawie stosunki powojenne naszych państw. Zawarta w styczniu b. r. nowa wieloletnia umowa gospodarcza nadała naszej współpracy sąsiedzkiej jeszcze szerszy rozmach. W ramach tej umowy ZSRR zabezpiecza Polsce wielką pomoc finansową i gospodarczą, która przyczyni się wydatnie do realizacji naszych planów inwestycyjnych na przeciąg najbliższych 9 lat.

NIE JESTEŚMY JUŻ IGRASZKĄ W RĘKACH IMPERIALISTÓW.

Historyczne znaczenie dla Polski [illegible]mów i układów, na których opiera się dziś nasza wzajemna współpraca i przyjaźń z ZSRR polega na tym, że Polska przestała być igraszką w rękach sił imperialistycznych, że Polska nie jest dziś i nigdy nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swym rozwoju dziejowym. Przyjaźń [illegible]nki [illegible] wnętrzny, który przeżyliśmy i który określa odtąd właściwy kierunek [illegible] rozwoju.

Istotą tego przełomu jest gorąca wiara w moc twórczą polskiego ludu pracującego, budującego nowy, sprawiedliwszy ustrój społeczny. Nasza gotowość służenia najszlachetniejszym ideałom postępowym ludzkości, która odrzuci wsteczne i pasożytnicze zakusy imperialistycznych wojennych podżegaczy i nienawiści.

Dlatego też — nie zważając na histerię i panikę wojenną, którą z taką gwałtownością szerzą po świecie spekulanci imperialistyczni — Naród Polski może dziś w ufności i spokoju budować swą przyszłość i swój dobrobyt. Możemy to czynić w twardym przekonaniu, że własne nasze siły w tej pracy pomnożą stokrotnie naszą sąsiedzką przyjaźń słowiańską, bratnie zaufanie, pogłębiającą się szczerą współpracę i niezawodną pomoc wzajemną w potrzebie.

Słupy graniczne nad Odrą wbijają saperzy polscy

GDAŃSK — Stacjonowana w Gdańsku jednostka saperów Wojska Polskiego pracowała w miesiącach lutym i marcu nad usunięciem słupów granicznych nad byłą granicą polsko-niemiecką.

Z odcinka 107 km zabezpieczono i zwieziono do Tczewa 836 słupów granicznych. Słupy te będą stawiane nad Odrą.

ZGON Wincentego Pstrowskiego

KRAKÓW. — W dniu 18. kwietnia b. r. zmarł w Krakowie tow. Wincenty Pstrowski, przodujący gór[illegible]

[illegible] tygodni Wincenty [illegible] prof. Tempki w Krakowie z powodu choroby — t. zw. białaczki szpikowej. Choroba, która tkwiła w Nim zapewne już od dawna, została ujaw[illegible] i zakładaniu protezy zębowej. [illegible] się Pstrowskim lekarze [illegible] szymi znawcami chorób krwi w Polsce, znanymi również szeroko za [illegible]. Z polecenia tych lekarzy zostały zastosowane najbardziej nowoczesne środki lecznicze, sprowadzane z różnych krańców Europy. Ponadto został wezwany do Pstrowskiego z Paryża jeden z najwybitniejszych znawców tej choroby we Francji, dr. Jean Bernard. Za jego poradą zastosowano przetoczenie jednorazowe krwi ludzkiej w ilości jednej czwartej ciężaru ciała (u Pstrowskiego 12,5 litra) z równoczesnym upustem nieco mniejszej ilości krwi chorego. Dotychczas dokonano na świecie bardzo niewiele takich zabiegów, przeważnie u dzieci. W Polsce zabieg ten zastosowano po raz pierwszy. Pstrowski zniósł zabieg bardzo dobrze, samopoczucie i stan Jego poprawiły się. Niestety, w sobotę w godzinach popołudniowych zaczęły narastać objawy obustronnego zapalenia płuc.

Mimo usilnych i nieustających zabiegów lekarskich komplikacja ta do prowadziła do ostrej niedomogi serca, w wyniku czego nastąpił w godzinach przedwieczornych zgon.

Pogrzeb odbędzie się na koszt Państwa. O terminie pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

W Zmarłym klasa robotnicza Polski traci jednego z najświetniejszych Synów, a przykład Jego bohaterskiej pracy dla Polski Ludowej będzie drogowskazem dla milionów.

B. premier Czechosłowacji przed sądem

BRATYSŁAWA (PAP) — Przed [illegible] rozpoczął się w poniedziałek proces przeciwko b. wicepremierowi Czechosłowacji z ramienia b. słowackiej partii demokratycznej — Ursiny'emu, jego sekretarzowi osobistemu — Obuchowi oraz 14 innym osobom.

Akt oskarżenia zarzuca Ursiny'emu, że zatrudniał w swym gabinecie w charakterze referenta prasowego Obucha, któremu przekazał materiały stanowiące tajemnicę państwową. Ursiny czynił to wiedząc dobrze, że Obuch pozostawał w ścisłym kontakcie ze zbiegłym zagrani[illegible] rządu słowackiego.

„Cuda” nad urną w całych Włoszech

Oszustwa wyborcze prawicy włoskiej

napiętnowane przez Komitet Wykonawczy Frontu Demokratycznego

RZYM. — Pomimo poważnego napływu wyborców, procent głosujących nie osiągnął jednak do poniedziałku rana spodziewanej przez rząd wysokości, na skutek dość słabej frekwencji w południowych [illegible]

Minister spraw wewnętrznych Scelba wygłosił przemówienie radiowe, w którym naruszając przepisy konstytucyjne — groził wyborcom odebraniem świadectwa moralności w razie niezłożenia głosu.

Komitet wykonawczy frontu demokratyczno-ludowego ogłosił odezwę do swoich członków, w której podkreśla z uznaniem zdyscyplinowaną postawę okazaną przez szerokie masy społeczeństwa w pierwszym dniu wyborów.

Odezwa wyraża równocześnie ubolewanie z powodu niezliczonej ilości oszustw wyborczych, popełnionych przez chrześcijańską demokrację i organizacje religijne, działające w porozumieniu z tą partią.

Jak stwierdzono, w wielu obwodach wyborczych wręczano głosującym kartki z zaznaczonym godłem chrześcijańskiej demokracji. W wypadku jeśli głosujący nie zauważył, że głosował na inną listę, kartkę unieważniano, ponieważ posiadała ona dwa odrębne znaki.

OFICJALNY KOMUNIKAT O OSZUSTWACH.

Na stwierdzone oszustwa front demokratyczno-ludowy zareagował natychmiast, wysyłając delegację do ministra spraw wewnętrznych. Fałszerstwo było tak zręcznie dokonane, [illegible] przy godle chrześcijańskiej demokracji mógł uchodzić [illegible] usterkę druku.

Wobec słusznych żądań frontu i wagi oskarżenia, minister Scelba był zmuszony opublikować komunikat, w którym oficjalnie przyznał [illegible]

Stwierdzono również [illegible] nych na korzyść chrześcijańskiej demokracji. Jak informują, na skutek ujawnienia tych faktów, [illegible] du[illegible]

Za polski węgiel – maszyny z Włoch

RZYM (PAP) — W Rzymie podpisane zostało porozumienie wykonawcze do układu handlowego polsko-włoskiego. Umowa przewiduje dostarczenie Włochom 750 tys. ton węgla polskiego, wzamian za który Polska otrzyma maszyny i produkty przemysłowe.

Uroczyste [illegible] pomnika-grobowca generała Świerczewskiego

WARSZAWA — 18 b. m. w War[illegible] Powązkach, odbyło się uroczyste [illegible] grobowca gen. broni Waltera — Karola Świerczewskiego.

[illegible] min. obrony narodowej [illegible] Żymierski oraz liczni przedstawiciele rządu, generalicji i społeczeństwa. Wokół grobowca zajęły miejsce poczty sztandarowe jednostek Wojska Polskiego, Związku Uczestników Walki Zbrojnej i [illegible]

2 mil. zł na »wspólny dom« od robotników stoczni

GDAŃSK. — Robotnicy stoczni gdańskich zadeklarowali na wspólnym zebraniu przedmajowym sumę 2 milionów złotych na fundusz budowy Domu Zjednoczonych Partii w Warszawie. Równocześnie postanowione przeciw dzień 1 Maja podniesieniem produkcji na wszystkich działach o 25 proc.

Amerykanie nie pozwalają na plebiscyt

BERLIN. (PAP) — Zastępca amerykańskiego dowódcy wojskowego w Niemczech, gen. Hays, odrzucił prośbę Kongresu Ludowego przeprowadzenia w strefie amerykańskiej plebiscytu w sprawie jedności Niemiec. Gen. Hays stwierdził, że plebiscyt w sprawie jedności Niemiec nie jest potrzebny.

Z pontonu de Gaulle przemawia pod strażą 7 tys. policjantów

MARSYLIA. (PAP) — Generał de Gaulle wygłosił tutaj w niedzielę przemówienie. Był on strzeżony przez 7 tys. policjantów i uzbrojonych strażników, oraz setki detektywów. De Gaulle przemawiał z mostu pontonowego, przy czym na długie godziny przed jego wystąpieniem [illegible] domy, znajdujące się w pobliżu [illegible], były poddane w sobotę [illegible].

Trzeci powojenny zjazd ZNMS

Zjednoczenie ruchu akademickiego będzie zwycięstwem myśli demokratycznej w uczelniach

WARSZAWA. — Dnia 18 b. m. rozpoczął się w Otwocku pod Warszawą trzeci powojenny walny zjazd Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, przy udziale przedstawiciel [illegible] KC OM TUR oraz bratnich organizacyj studenckich: AZWM „Życie", ZMWM „Wici" i ZMD.

Obradom przewodniczył przedstawiciel CKW PPS — tow. Arski, senior ZNMS.

W imieniu KC OM TUR powitał Zjazd poseł tow. Lucjan Motyka, wskazując, że obrady odbywają się w chwili przełomowej dla polskiego ruchu młodzieżowego, wkraczającego na drogę całkowitego zjednoczenia swych szeregów. Poseł Motyka życzył Zjazdowi pomyślnych obrad i podjęcia uchwał, które staną się trwałą wartością dla przyszłej zjednoczonej organizacji studenckiej.

W imieniu Ministerstwa Oświaty przemawiał ob. Dowiat, podkreślając zasługi ZNMS, który poszczycić się może poważnymi osiągnięciami w demokratyzacji życia polskich [illegible].

[illegible] Zarządu Głównego AZWM „Życie" poseł [illegible] Wróblewski przypomniał w swym przemówieniu tradycje wspólnej walki ZNMS-ców i „Życiowców" z faszyzacją wyższych uczelni w latach przedwojennych. W oparciu o te [illegible] się jedność obu organizacji po powstaniu Polski Ludowej. We wspólnej pracy wyrastało poczucie wspólnej odpowiedzialności za oblicze nowej inteligencji ludowej.

[illegible] — stwierdził poseł Wróblewski — wypełnić może tylko zjednoczona organizacja studencka. **Nie chcemy jedynak jedności mechanicznej. Jedność czterech organizacji studenckich oprzeć się musi o świadomą podstawę ideową naszych organizacji. Organizacja studencka oprzeć się musi na elementach szczerze jednościowych i musi być wspólnym zwycięstwem wszystkich naszych organizacji"** — zakończył swe przemówienie poseł Wróblewski.

Powitał Zjazd w imieniu CKW PPS tow. ambasador Lange.

Mówca poświęcił dużo uwagi tradycjom rewolucyjnym ZNMS w okresie przedwojennym, stwierdzając, że ZNMS był [illegible] owej myśli. Omawiając bieżące zagadnienia jakie stoją przed ZNMS, wobec prac przygotowawczych do zjednoczenia ruchu robotniczego i zjednoczenia całej demokratycznej młodzieży polskiej, ambasador Lange [illegible] pią przez ZNMS w jedną organizację [illegible] co najmniej.

Referat polityczny wygłosił przedstawiciel [illegible] — tow. Arski. Kreśląc pokrótce historię ruchu robotniczego w Polsce, red. Arski stwierdził, że idea jednolitego frontu leżała u podstaw nowego ustroju Polski i stanowi największe osiągnięcia polskiej klasy robotniczej. Jedność ruchu robotniczego w Polsce [illegible] storycznej wagi, jest naturalną konsekwencją rozwojową polskiej myśli [illegible].

Referat ideologiczny wygłosił tow. Strzelecki, [illegible] ZNMS.

Obrady [illegible].

Nowy Dziennik Ustaw

WARSZAWA. — Ukazał się „Dziennik Ustaw" nr. 19, w którym ogłoszona została ustawa o narodowym Planie Gospodarczym na [illegible].

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Plan Marshalla i plan Wallace'a

НОВОЕ ВРЕМЯ

„Adwokaci planu Marshalla, wysuwają w jego [illegible] argument, że [illegible] gospodarkę amerykańską od [illegible] oczach amerykańskiego społeczeństwa [illegible] litykę W[illegible].

Jednakże naród amerykański, a przedewszystkim masy pracujące na własnej skórze przekonują się, że plan Marshalla niesie im nowe niedostatki. Widzą one wzrastającą inflację, stały wzrost cen, podwyższenie podatków, wzrost bezrobocia [illegible] mu życia klasy robotniczej.

W przeciwieństwie do tych [illegible] we koła amerykańskiego społeczeństwa występują z [illegible]. Takie kredyty byłyby przyjęte z zadowoleniem przez wszystkie kraje Europy [illegible] przez [illegible], która nigdy nie była [illegible] cy udzielanej na zasadzie równych praw, i tylko taki charakter wzajemnej pomocy może przyczynić się do rozwoju przyjacielskich stosunków między [illegible] wznowieniu trwałego [illegible].

Hoffman dyktatorem Europy Zachodniej

Wielka Brytania w roli podopiecznego

MOSKWA (PAP) — **Komentator „Prawdy", przedstawiając zadania, jakie rząd amerykański powierzył administratorowi planu Marshalla Paulowi Hoffmanowi, podkreśla, że administrator planu Marshalla otrzyma dyktatorskie pełnomocnictwa w Europie Zachodniej. Będzie on miał do swojej dyspozycji aparat administracyjny, składający się z 2 tys. obywateli amerykańskich, poleconych przez Departament Stanu.**

Z gazet amerykańskich wynika, że Hoffman otrzyma absolutystyczne pełnomocnictwa i będzie mógł bez przeszkód wtrącać się w sprawy wewnętrzne krajów zachodnioeuropejskich.

Komentator radiowy Foster podał ostatnio, że Hoffman, omawiając [illegible].

„[illegible] **bardzo szeroki, gdyż Hoffman będzie kontrolował zakup towarów w Stanach Zjednoczonych i sprzedaż towarów amerykańskich za granicą. Będzie on decydował o wielu zagadnieniach, dotyczących żywotnych spraw krajów europejskich. Na podstawie swych uprawnień będzie on mógł np. decydować czy Francja ma rozwinąć sieć kolei żelaznych, czy też naprawić wszy. Będzie on rozstrzygał takie zagadnienia, jak sprawa mechanizacji rolnictwa, zagadnienie pierwszeństwa przy dostawach sprzętu kopalnianego.**

Jeśli kraje marshallowskie nie będą stosować się do intrukcji Hoffmana, to będzie on w stanie natychmiast zastosować sankcje przez wstrzymanie potoku dostaw.

Hoffman będzie również decydował o charakterze handlu zagranicznego krajów marshallowskich. Roztrzygnie on, gdzie należy kupować drzewo, w Finlandii, Szwecji czy w Kanadzie?

„Chicago Sun" [illegible] twierdziły się pogłoski o tym, iż Hoffman będzie kontrolował wydatki dolarowe całego bloku szterlingowego. Dziennik podkreśla, że Anglia nie otrzyma żadnych dostaw, o ile rząd brytyjski nie udzie li Hoffmanowi pełnomocnictw w sprawie kontroli wydatków dolarowych.

Oznacza to, że administrator planu Marshalla będzie kontrolował przeszło 1/3 część całego eksportu Anglii oraz większą część układów handlowych, zawartych przez Wielką Brytanię, — nie wspominając już o kontroli amerykańskiej nad produkcją przemysłową.

—:::—

Otwarcie muzeum martyrologii i walki Żydów

WARSZAWA — [illegible] b. m. w gmachu Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Martyrologii Żydowskiej [illegible] książek i obrazów pisarzy i malarzy żydowskich.

W głównej sali wystawowej znajduje się szereg eksponatów, pamiątek, obrazów i dokumentów, ilustrujących historię ludności żydowskiej w Polsce [illegible] działy obrazują szczegółowo dzieje likwidacji getta warszawskiego i łódzkiego, oraz tragiczne losy Żydów w obozach hitlerowskich: w Oświęcimiu, Majdanku, Treblince, Bełżcu. Szereg dokumentów niemieckich i rozkazów, [illegible] chowanych w zupełnie dobrym stanie, świadczy wyraźnie o bezwzględności i okrucieństwie władz hitlerowskich w [illegible].

Niemcy czekają na upadek ONZ

Odczyt amb. Winiewicza w Chicago

CHICAGO. (PAP) — Ambasador Winiewicz wygłosił odczyt na zaproszenie studentów tutejszego uniwersytetu. Odczyt [illegible] wybitniejszych przedstawicieli świata politycznego, naukowego i gospodarczego Chicago.

W przemówieniu swym ambasador położył szczególny nacisk na zagadnienie porozumienia wielkich mocarstw, oraz na kwestię niemiecką.

Ambasador dodał, że Niemcy działi stawiają wiele na rozłam wśród mocarstw, oraz czyhają na załamanie się ONZ.

Akcja w kierunku osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami będzie jednocześnie środkiem zaradczym na niebezpieczeństwo odrodzenia się militarystycznych i agresywnych Niemiec.

Rząd przygotował się do opuszczenia Aten

BUKARESZT. — Rząd ateński [illegible].

Wielki wpływ [illegible] armi rządowej miały operacje przeprowadzone niedawno w bezpośredniej bliskości Aten. W Atenach panika [illegible] 19 [illegible] nia rządu do jakiegoś innego miasta. Instytucje rządowe w stolicy otrzymały nakaz przygotowania swoich archiwów do [illegible].

Na wyspach tych zostały poczynione przygotowania polegające na usunięciu wszystkich niepożąda [illegible].

1000 ton cytryn sprowadzi »Społem«

WARSZAWA — Wydział Handlu Zagranicznego „Społem" realizuje obecnie import tysiąca ton cytryn do Polski. Natomiast już zrealizowano [illegible].

PATRZ W PRZYSZŁOŚĆ

Towary zagraniczne do nabycia na Targach Poznańskich

POZNAŃ. — Decyzją Ministerstwa Przemysłu i [illegible] cy zagraniczni na Targach Poznańskich mogą bez specjalnych zezwoleń, a jedynie za wystawianiem asygnaty czynnego na terenie Targów banku sprzedawać w złotych swe eksponaty wystawione na międzynarodowych Targach Poznańskich, do wysokości 500.000 złotych przez jedną firmę zagraniczną, z tym zastrzeżeniem, że łączna suma sprzedażna wystawionych na Międzynarodowych Targach Poznańskich towarów przez dany kraj nie może [illegible] 2 i pół miliona złotych.

Bułgaria sprzedawać będzie detalicznie na Targach Poznańskich wino, papierosy na kilogramy, wytwory sztuki ludowej i interesujące kilimy o wzorach perskich. Oczywiście, że towary te będą sprzedawane w miarę posiadanych zapasów, t. j. przede wszystkim w pierwszych dniach otwarcia międzynarodowych Targów Poznańskich, t. j. od soboty 24 kwietnia do 9 maja br.

W licznych kawiarniach i [illegible] zostały dni bezmięsne i bezciastkowe.

Dekoracja zasłużonych księży byłych więźniów hitlerowskich

KALISZ. — 17 i 18 b. m. Kalisz gościł w swym [illegible] łych więźniów Dachau i innych obozów, którzy odbyli pielgrzymkę do obrazu św. Józefa.

Do zgromadzonych tłumów przemówił ksiądz biskup Radoński z Włocławka, witając rzesze kapłanów i wiernych — cudem ocalonych [illegible].

W niedzielę uroczystości rozpoczęły się dekoracją duchowieństwa wy[illegible].

Rząd Schumana posyła Francuzów na śmierć

Krwawy bilans kampanii klęsk w Indochinach

SZANGHAJ. Służba informacyjna republiki vietnamskiej donosi, że prezydent republiki, Hoszimin, odpowiadając na zapytania zagranicznych dziennikarzy oświadczył, że straty armii francuskiej w Vietnamie [illegible] ludzi, podczas gdy [illegible] tyzanckie Vietnamu straciły bardzo niewielu żołnierzy.

Francja daje tylko [illegible] zaś część republiki jest pod wyłączną kontrolą rządu vietnamskiego.

„Naród nasz — oświadczył prezydent — wierzy w zwycięstwo i jest gotów ponieść wielkie ofiary, aby doprowadzić do zjednoczenia republiki i zdobycia pełnej niepodległości". Prezydent stwierdził, że jeżeli Francja nie zechce zmienić swojej dotychczasowej polityki wobec Vietnamu, otrzyma twardą odprawę od

Stanisław Chromik

O podniesienie dochodowości gospodarstw rolnych

Zagadnienie podniesienia dochodowości gospodarstw rolnych ma znaczenie kapitalne. Stałość cen na zboże, bydło, trzodę chlewną i innym [illegible] produktów [illegible] — stabilizuje na określonym poziomie dochodowość gospodarstwa wiejskiego.

[illegible] to [illegible] w zwiększeniu dochodowości swego warsztatu pracy, by znaleźć źródła pokrycia potrzeb rodziny, by znaleźć źródło zwiększenia dochodu, umożliwiającego [illegible] nia standartu życiowego.

W takich [illegible] zdrowie, kierowanie ich adresem robotników zat[illegible] w przemyśle, gdzie z roku na rok rysuje się wyraźnie wzrost zarobków za pracę, a więc realna podstawa do podniesienia stopy życiowej jest rezultatem rozważań. Zwełnienie, [illegible] jest [illegible] bowiem każdy rolnik, [illegible] swego rolniczego [illegible] produkcyjnego — średniorolny, czy [illegible] decyduje o poziomie swego [illegible]

[illegible] funduszu płac również [illegible] robotnik decyduje o jego [illegible] wysokości — ponad ustalone [illegible] ne stawki. Powiększenie [illegible] wysiłku, który daje większą wydajność, a która z kolei wpływa na wysokość zarobków. Hasło podjęcia w warsztatach rolnych współzawodnictwa pracy analogicznie jak w przemyśle, jest pierwszym warunkiem zwiększenia dochodowości gospodarstw rolnych.

Większy wysiłek pracy — lepszy plon, a lepszy plon — to większy dochód — to gwarancja podniesienia stopy życiowej ludności na wsi.

To jednak nie wyczerpuje wszystkich możliwości zwiększenia dochodu, aczkolwiek jest warunkiem podstawowym.

Uintensywnienie np. gospodarki hodowlanej, ma znaczenie wielkiej wagi dla każdego gospodarstwa średnio — czy małorolnego. Skoro zwiększenie pogłowia w bydle dla wyrównania strat wojennych musi być rozłożone na czas dłuższy, to o wiele szybciej osiągniemy właściwy stan pogłowia trzody chlewnej, w szczególności świń. Jeszcze szybciej możemy zwiększyć pogłowie ptactwa domowego. Są to odcinki pracy w gospodarstwie wiejskim, wprawdzie wymagające pielęgnacji, jednak najszybciej dające rezultaty, a więc realną podstawę do zwiększenia dochodu.

W każdym gospodarstwie małorolnego, czy średniorolnego chłopa, chów ptactwa domowego jest zajęciem ubocznym, dodatkowym, gdyż hodowli w ścisłym tego słowa znaczeniu u nas prawie że brak. Zwiększenie stada posiadanego o kilka sztuk, nie będzie w zasadzie wymagało zwiększenia pracy. Wiemy bowiem z doświadczenia, że ptactwo domowe w okresie letnim żywi się samodzielnie, zbierając robactwo i różne odpadki, których w gospodarstwach nie brak. Wymaga wprawdzie dokarmiania, ale na to dodatkowe pożywienie znajdziemy pokrycie. — Idzie wiosna, okres wylęgu piskląt, który winien być wykorzystany dla odnowienia i powiększenia stada. Nie sposób nie zwrócić uwagi na gęsi, których chów jest opłacalny; tak, jak kur, powiększa bowiem dochód dwoma drogami — przez pierze i mięso.

Nie należy zapominać o innym jeszcze ptactwie domowym, jak indyki i kaczki, których wychów w zależności od warunków powinien również być uintensywniony.

Wg danych rocznika statystycznego na rok 1947 mamy w Polsce [illegible] gospodarstw rolnych na [illegible]. Dawnych oraz 184.400 [illegible] kanych, czyli [illegible] gospodarstw i gdy w każdym gospodarstwie zwiększylibyśmy ilość [illegible] tylko o jedną, to przyjmując [illegible] przeciętną, które kształtuje na 100 zł średnio, zwiększymy dochód każdego gospodarstwa o zł 1.000, licząc, jako [illegible] obowiązującej. W skali ogólnokrajowej okrągło 227 [illegible] sztuk [illegible] na eksport.

Biorąc pod uwagę, że nasz [illegible] w 1947 roku wynosił ponad 80 mil. sztuk jaj, w roku 1948 [illegible] 211 mili. [illegible] możliwość dalszego [illegible] kwoty eksportu co z kolei pozwoli na import [illegible] przemysłowym dla dalszego wzrostu potencjału produkcji przemysłowej, decydująco wpływające na poziom naszego dochodu społecznego.

[illegible] i [illegible] nieroz[illegible] w Polsce Ludowej kró[illegible]

wych. Po[illegible] jest ważna. W niektórych gospodarstwach hodowla królików, jako [illegible] jedynie. Winna się tym zająć przede wszystkim młodzież wiejska tworząc [illegible] zespoły współzawodniczące ze sobą. Hodowla ta [illegible] hodowla [illegible] politycznych daje również [illegible]

[illegible] no się indywidualnie zadecydować co chcemy robić. Nie wolno jednak podejmować się równocześnie wszystkich zadań. Dalszym środkiem do zwiększenia dochodowości gospodarstwa wiejskiego to warzywnictwo, pszczelarstwo itd.

Mówiliśmy dotychczas o dochodzie płynącym przez zwiększenie produkcji, z kolei kilka słów o możliwości uzyskania dochodu naturalnych miast. Może nie ze wszystkich [illegible] powstaw. Z [illegible] się jednak wielu, którzy, korzysta[illegible]

Przechodząc wielokrotnie [illegible] wieś i zaglądając [illegible] zagród wiejskich, spotykamy w obejściu [illegible] rzeczy — [illegible] kamały, [illegible] gdzieś [illegible] kalosze, szczotkę itd., które nie są [illegible] wartości. Powiesie: [illegible] przydać kawałek żelaza również, [illegible] itd. lepiej je [illegible] więc nasze zagrody [illegible] odpadków, a to [illegible] większy nasz [illegible]

Chłopi zorganizowani w demokratycznych partiach politycznych, mają tu pole do pracy, mają możność wykazania swej inicjatywy. Mają pole do szer[illegible], mają platformę wciągania [illegible] rywali[illegible] wiejskich, również na tym [illegible]

(Dokończenie na str. 6)

Z naszego stanowiska

Na drodze ku jedności młodzieży

Prowadzona od kilku miesięcy ściślejsza współpraca między organizacjami młodzieży demokratycznej przynosi nadspodziewanie duże owoce i w bardzo krótkim czasie. Wynika z tego, że współpraca była podjęta w odpowiednim momencie i natrafiła na należyty klimat we wszystkich organizacjach młodzieżowych.

Młodzież demokratyczna współpracowała ze sobą w Polsce Ludowej od pierwszych chwil po wyzwoleniu. Przede wszystkim stosunki między organizacją Młodzieży TUR Związkiem Walki Młodych były bardzo ożywione.

Pokrewieństwo ideowe, ścisły związek z partiami robotniczymi, które wzięły wspólnie na swe barki główny ciężar stawiania fundamentów państwowych Polski Ludowej, wspólność bazy społecznej, na której opierają się obie organizacje — w szczególny sposób złożyły się na to, aby kontakt między bratnimi organizacjami młodzieży robotniczej był ścisły, a współpraca wyjątkowo celowa.

Stosunki z młodzieżą chłopską nie mogły [illegible] się harmonijnie, dopóki nad Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Wici" utrzymywał patronat p. Mikołajczyk. „Rząd dusz" jednak na tym terenie przegrał on jeszcze wcześniej aniżeli we własnym stronnictwie.

Po przeprowadzeniu demokratyzacji „Wici" młodzież wiejska nawiązała więzy serdecznej współpracy z pozostałymi organizacjami młodzieżowymi, a przede wszystkim z młodzieżą robotniczą.

W końcu ubiegłego tygodnia odbyła się w Warszawie ogólnokrajowa konferencja czterech organizacji młodzieżowych, w której wziął udział aktyw organizacyjny oraz władze naczelne. Na tej konferencji zostało złożone sprawozdanie Głównej Komisji Współpracy, wybranej przed kilkoma miesiącami przy nawiązywaniu ściślejszego współdziałania międzyorganizacyjnego. W rezultacie przedłożonych sprawozdań oraz przeprowadzonej dyskusji została jednomyślnie przyjęta „Deklaracja o jedności Młodzieży Polskiej".

Deklaracja ma na uwadze dalsze pogłębienie współpracy między młodzieżą omturowską, Związkiem Walki Młodych, Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Wici" oraz Związkiem Młodzieży Demokratycznej, której celem będzie dojście do zjednoczenia wymienionych czterech organizacji w jednej wspólnej organizacji polskiej młodzieży demokratycznej.

Przyjęcie takiej deklaracji i zgodne wytyczenie wspólnego marszu ku jedności organicznej wszystkich organizacji młodzieżowych jest możliwe, dzięki temu, że w Polsce Ludowej nie ma sprzecznych interesów między poszczególnymi sferami i środowiskami młodzieży. Rozszerzając sieć szkół wszelkiego typu, państwo w szerokim zakresie daje możność kształcenia się nie nakładając ograniczeń i nie stawiając przeszkód. Zadaniem jego jest czuwać, aby cała młodzież, niezależnie od pochodzenia społecznego była jak najściślej związana z państwem ludowym i zainteresowana w jego szybkim i pełnym rozwoju.

Współczesne nam państwo polskie oparte na zasadach demokracji ludowej, realizuje podstawowy warunek należytego rozwoju młodzieży, spełnienia jej zamierzeń i planów.

Państwo stwarza warunki, w których obowiązuje zasada równego startu. Przekreślone zostają dotychczasowe przywileje i upośledzenia oraz krzywdy społeczne. Przy równym starcie dla młodzieży decyduje już nie pochodzenie, nie zamożność rodziców, nie odległość zamieszkiwania od dużego czy małego miasta, ale zdolności jednostki, jej energia i chęć do pracy, zamiłowania, doświadczenie społeczne.

Nie wszystkie przeszkody stojące na drodze przyjętej zasady równego startu zdołaliśmy w jednakowym stopniu pokonać. Niemniej jednak sama zasada jest postawiona zupełnie zdecydowanie bez żadnych niedomówień, a ścisła współpraca całej młodzieży przyśpieszy moment pełnej jej realizacji na wszystkich odcinkach. Dzisiaj już młodzież wiejska nie musi z troską myśleć, że pozostanie na wsi, mimo że zamiłowanie ciągnie ją do szkół technicznych i zawodowych — w ogóle sienkiewiczowski Janko — muzykant przestanie być sentymentalnym tematem literackim, a młodzież zarówno chłopska jak i robotnicza nie będzie tylko marzyła o przekroczeniu niedostępnych dla niej progów wyższych uczelni. Awans społeczny jest do uzyskania dla wszystkich.

W tych warunkach polska młodzież demokratyczna z uznaniem może stwierdzić, że nie zachodzą wśród niej sprzeczności interesów, że ma pełne szanse rozwoju zdolności i talentów, mając zagwarantowaną możność kształcenia się w obranym kierunku, wyboru określonego zawodu oraz zapewnioną opiekę w zakresie ochrony zdrowia i korzystania z dóbr kulturalnych.

Z ogłoszonej deklaracji czterech organizacji młodzieżowych wynika jasno, że młodzież polska pragnie wziąć czynny udział w rozbudowie gospodarczej kraju oraz w podnoszeniu poziomu naszego życia kulturalnego. Interesuje ją zarówno rozbudowa polskiego przemysłu, jak i nowoczesne urządzenie gospodarki rolnej, która gwarantowałaby dostateczne wyżywienie kraju oraz odpowiednio wysoką stopę życiową mieszkańców wsi. Słusznie podkreśla przyjęta deklaracja, że przez nieustanny marsz na drodze postępu gospodarczego i kulturalnego będziemy budować Polskę sprawiedliwości społecznej, Polskę, w której zniknie raz na zawsze wyzysk człowieka przez człowieka.

Konferencja ogólnopolska organizacji młodzieżowych stwierdza, że dotychczasowa współpraca była jednym z etapów, po przejściu którego nadchodzi moment organicznego złączenia dotychczas odrębnych organizacji. Nowa zjednoczona organizacja będzie wspólnym dorobkiem całej młodzieży, wszyscy będą mieli w niej równe prawa i obowiązki.

Należy równocześnie stwierdzić, że tą drogą — od strony jednoczenia organizacji młodzieżowych zdołamy uzyskać najszybciej świadomą jedność narodu, który stawia obecnie przed sobą wielkie zadania do realizacji.

Ta jedność będzie się coraz bardzie wzmacniała i potężniała, stwarzając dodatkowe elementy siły służące realizacji postawionych zadań.

Im większą będzie jedność narodu im głębsze uświadomienie wspólnych celów, tym krócej będzie trwała nasza droga marszu dla ich osiągnięcia, tym pełniejsza będzie realizacja i dokładniejsze wykonanie.

Polska szczyci się tym, że ma pełnowartościową młodzież. Jej poziom ideowy, zrozumienie wytkniętej drogi, zaufanie w siłę narodu i zapał do pracy stanowią dobre gwarancje dla naszego rozwoju.

Zespolenie sił młodzieży witamy z radością i uznaniem.

SEK

Czy Polska jest krajem morskim?

[illegible] stwo rolnicze [illegible] nie tylko [illegible] za, ile jego [illegible]

Już przed wojną [illegible] we Gdyni i Gdańska stawiały te porty na czwartym miejscu w Europie po Rotterdamie, Hamburgu i Antwerpii. Po wojnie możliwości naszych portów wzrosła o port Szczecina i cały szereg małych portów bałtyckich.

[illegible] daje porówna[illegible] dziedzinach zagadnień morskich ze wzrostem przedwojennym [illegible] porcie gdyńskim, że [illegible] we wszystkich naszych portach i na terenie całego wybrzeża [illegible]

[illegible] wzrosła z [illegible] Długość nabrzeży z 18,8 km na 28,0 km, pojemność śpichrzy i elewatorów z 10 tys. ton na 68 tys. Ponadto uzyskaliśmy 150 tys. m3 zbiorników do magazynowania produktów płynnych, których nie posiadaliśmy w porcie gdyńskim.

Tonaż polskiej floty handlowej wzrósł z 85 tys. BRT. na 184 tys. BRT.

[illegible] tym rezultaty połowów [illegible] kg ryb na 1000 mieszkańców [illegible] sprawy morskie nie są tylko fragmentem w ogólnej gospodarce, — bardzo istotny.

Ale chyba najlepiej charakteryzuje Polskę jako kraj o ambicjach morskich stan obecnego szkolnictwa w tej dziedzinie. Przed wojną była tylko jedna szkoła morska, a obecnie jest ich 7. W roku 1938 było tylko 110 słuchaczy w tej jedynej szkole. Obecnie łącznie 1257 osób, a więc zamiast jednej osoby na 291 tysięcy mieszkańców, jedna na 19 tys. poświęca się wyłącznie pracy morskiej.

Bardzo istotnym momentem w ocenie „morskości" kraju jest stosunek linii wybrzeża, jej długość do pozostałych granic lądowych. Przed wojną polska granica morska stanowiła tylko 2,5 proc. wszystkich granic, natomiast obecnie 14 proc. Zwiększył się również tonaż obrotów morskich przypadających na jednego mieszkańca z 262 kg w 1938 r. na 441 kg w 1947.

Osiągnięcia, które notujemy w pracach na wybrzeżu morskim, są z jednej strony wynikiem stanu zainwestowania terenu, z drugiej zaś rezultatem prac potężnej już armii pracowników. Przeglądając liczby dotyczące stanu zatrudnienia w ważniejszych działach pracy morskiej, na pierwszy rzut oka wybija się poważna grupa 10,4 tys. pracowników w bezpośredniej obsłudze portów, następnie 8,600 zatrudnionych w stoczniach, 7,200 w rybołówstwie, 2,800 osób w żegludze i 978 w szkolnictwie. Razem tylko w najważniejszych działach 29 tys. osób, a więc prawie połowa zatrudnionych w Polsce w tak ważnym dziale jakim jest hutnictwo.

Wszystkie wyżej zestawione liczby jak również fakt stałego wzrostu obrotów handlowych, chociażby na przestrzeni ostatnich dwóch lat wyrażający się 40%-ą zwyżką, świadczą dostatecznie, że przyszła struktura gospodarcza Polski może być słusznie określona mianem gospodarki przemysłowo-rolniczo morskiej.

Z. P.

DZIECKU POWINNO SIĘ DAĆ MOŻNOŚĆ MORALNEGO ROZWOJU FIZYCZNEGO I DUCHOWEGO

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Grzegorz Timofiejew

O pisarstwie robotniczym w Polsce

Każda rewolucja w sztuce, każde nowatorstwo przechodzi okres s[illegible]go schyłku. Gdy w podmuchach [illegible]dziernikowej burzy padła w proch carska Rosja i na arenę historyczną wystąpił proletariat, powstało równolegle do tego zagadnienia nowej sztuki dla mas, twórczości proletariackiej. Szukano nowych dróg, nowej formy dla gorącej treści dziejów Nic więc dziwnego, że w chaosie walk, zmagań i penetracji robiło się błędy. Pierwszy okres rewolucji kulturalnej w ZSRR w zakresie literatury, cechuje pewien przerost nowatorstwo i burzenie przeszłości.

Lecz marksizm sprostował te uniesienia pierwszego okresu rewolucyjnego. Krytyka marksistowska wyjaśniła, że proletariat jawi się jako naturalny historyczny spadkobierca wartości nie tylko gospodarczych, ale i kulturalnych okresu kapitalistycznego. Nie burzenie bezmyślne przeszłości, lecz rozumny krytyczny stosunek do dziedzictwa kapitalizmu — oto co zdaniem Lenina powinno cechować młodą literaturę robotniczą.

Dziś te tendencje w ZSRR mają już swoje tradycje. A w Polsce? Przeżywamy niewątpliwie moment przełomu, chcemy aby literatura dopędzała życie, aby współtowarzyszyła wysiłkom klasy robotniczej w Polsce.

Tutaj dwa elementy stanowią o pełnym pisarstwie robotniczym: tematyka świeża Nad chwilą obecną ciągle ciąży kulturalne osiągnięcie przeszłości literackiej, stojącej przecież pod znakiem ziemiaństwa i później kapitalizmu. Robotnik i fabryka jako tematy pojawiają się w okresie pozytywizmu, jako współczynnik rozwoju kapitalistycznego ale daleko tu jeszcze do samowiedzy klasowej. U Prusa czy Orzeszkowej, czy w kronikach Świętochowskiego robotnik znajduje filantropijne oświetlenie. U Żeromskiego jest już buntownikiem, mścicielem krzywd. Ale dopiero u Struga w latach międzywojennych wchodzi na karty książek proletariat, jako klasa, jako siła walcząca i twórcza historii.

Lecz by nowy bohater nabrał pełni życia, by ożył i spłynął prawdziwą krwią w walkach, staczanych na kartach powieści trzeba było, żeby przyszli pisarze z masy robotniczej, którzy temat proletariackich zmagań będą znali od wewnątrz, bezpośrednio z codziennej obserwacji.

Dlatego zagadnienie pisarstwa robotniczego łączy się z napływem nowych sił, świeżych piór z łona samej klasy robotniczej To zaś zjawisko urasta w siłę dopiero wtedy, gdy klasę robotniczą dopuszcza się do pełnych praw i udział w życiu. Tym należy tłumaczyć, że pisarstwo robotnicze rozwijać się może tylko tam, gdzie współrządzi klasa robotnicza.

W naszych warunkach świeżości form nowego życia proces udziału klasy robotniczej w tworzeniu dóbr kulturalnych, a [illegible] samym kształtowanie się pisarstwa robotniczego — dopiero się narodza.

Dlatego literatura posługuje się piórami, jakie są do dyspozycji opracowuje temat robotniczy intelektem i artyzmem pisarza nierobotniczego. Jest to oczywiście słuszne, by skorzystać z umiejętności już istniejących, by nie burzyć warsztatów pisarskich, by nie przekreślać literatury, którą otrzymaliśmy w spadku po Polsce sanacyjno - kapitalistycznej.

Chodzi tylko o to, by pisarze nierobotnicy podeszli do nowej tematyki Polski Ludowej, z miłością i zrozumieniem. Robotnik dzisiaj to bohater nowego czasu. Z nim trzeba się zżyć, spokrewnić, uchwycić jego psychikę, jego myśl, jego świat uczuciowy.

Istnieją jeszcze tacy „esteci", którzy mniemają, że zakład pracy nie stanowi, właściwego „tematu sztuki" zbyt prozaiczne i prostackie są podobno tutaj procesy pracy i stosunki ludzkie. Już Zola u schyłku 19 wieku, pisząc powieść pt. „Germinal" — opiewającą pracę i walkę robotników francuskich zadał kłam temu fałszywemu mniemaniu. Jeżeli można opisywać wieś i opiewać pracę rolnika, to tak samo możliwym jest apoteozować robotnika i reagować o jego codziennej pracy. Człowiek walczy pokonuje niewolę ekonomiczną, staje się władcą produkcji, ujarzmicielem maszyn — czyż to nie efektowny temat dla nowego pisarstwa.

Odpowiedzi Redakcji

Kaz. W. Mysłowice — Wasz artykuł dyskusyjny pozbawiony jest jasnego sprecyzowania myśli. W kilku miejscach wypowiadacie sprzeczne sądy. W rezultacie artykuł Wasz ni[illegible] miałych częściach artykułu) od strony [illegible] miłosne". Ten typ beletrystyki nie leży w zamiarach wydawniczych naszej polityki rozpowszechniania książki. Potrzebna nam jest literatura wartościowa. Może być ona lekka, lecz nie może być szmirą Wasze tęsknoty do powieści w rodzaju Staśki, Courths-Mahler itp nie świadczą najlepiej o Waszych zainteresowaniach intelektualnych jeśli je w ogóle można tak nazwać

„Róża". — Wiersze ckliwe i nieporadne. Nowela lepsza. Interesowałby nas temat o którym wspominacie i jeśli będziecie mieli opowiadanie skończone — nadeślijcie.

ABC — Olkusz. — Dobre Po małych zmianach zamieścimy w jednym z najbliższych dodatków. Starajcie się wyzbyć zbytniej rozwlekłości.

St. I. K. — Przesłany fragment dramatu wskazuje na duże zdolności i opanowanie formy. Jeśli pozostałe części dramatu są tak samo dobre, możecie śmiało „próbować szczęścia" — jak piszecie — w odpowiednim departamencie Ministerstwa Kultury i Sztuki, kwalifikującym utwory sceniczne do wystawienia.

Ant. L. Gliwice. — W wierszach uderza doskonałe opanowanie formy Niestety tematyka oklepana i płytkie jej ujęcie. Może przyślecie [illegible]

Adam Mickiewicz w 1848 r.

Twórca „Legionu Polskiego" -- Redaktor „Trybuny Ludów"

Wśród czołowych [illegible] rewolucji 1848 r. nie brakło poetów. We Francji działa Lamartine, mianowany ministrem spraw zagranicznych, legiony niemieckie, organizuje Herwegh, wśród Słowian południowych rozwija akcję demokratyczną Stenko Vraz.

Rewolucyjny prąd porywa i Adama Mickiewicza. Już w czasie rewolucji krakowskiej w 1846 r. poeta zrywa z Towiańskim, który potępia wszelkie czynne wystąpienia narodu. Teraz, kiedy wiosna 1848 staje się Wioną Ludów, Mickiewicz ofiaruje swoje siły i swój zapał rewolucji. Mimo trudności czynionych przez własnych rodaków, stara się [illegible]nia legionu polskiego, który walcząc we Włoszech przeciw Habsburgom, wzmocniłby włoskie siły rewolucyjne i potem razem z innymi ludami walczącymi o wolność burzyłby następne twierdze absolutyzmu.

Dla realizacji swego planu udaje się Mickiewicz do Rzymu, gdzie szuka poparcia papieża Piusa IX, uważanego za liberała. Jednak papież, ulegający coraz bardziej wpływom kleru i arystokracji - odmawia swego poparcia. Wtedy to właśnie Mickiewicz oburzony stanowiskiem papieża: rzuca mu w twarz słowa: „Wiedz, że duch Boży jest dzisiaj w bluzach paryskiego ludu".

Mimo braku pomocy i organizowanych przez koła reakcyjne przeszkód, Mickiewicz powołuje do życia legion polski, w skład którego wchodzą rewolucyjni patrioci polscy przebywający we Włoszech, wśród nich liczni artyści malarze. Na czele legionu staje Nepomucen Siodełkiewicz, dawny adiutant Poniatowskiego. Legioniści posiadają mundury polskie i własny sztandar, na którym po jednej stronie widnieje orzeł polski, po drugiej zaś wyhaftowane hasło „Słowiaństwo".

Legion polski we Włoszech jest to „armia republikańska i socjalistyczna. Oficerowie i żołnierze walczą we wspólnym interesie ludów" — jak pisał Mickiewicz do przywódcy rewolucjonistów włoskich Mazziniego

Stworzony przez Mickiewicza legion udał się do północnych Włoch entuzjastycznie witany przez ludność. Legion wraz z rewolucjonistami włoskimi brał udział w walkach wyzwoleńczych, wielokrotnie odznaczając się dzielnością. Dowodził nim później płk. Kamieński. W bitwie pod Nawarą, (sierpień 1849). gdzie wojska rewolucyjne spotkała klęska, legion poniósł znaczne straty. Uformowany na nowo w Rzymie, gdzie brał udział w rewolucji przeciw papieżowi, walczył przeciw korpusowi francuskiemu wysłanemu dla stłumienia powstania.

Upadek Rzymu spowodował rozwiązanie legionu i rozproszenie jego żołnierzy Mimo tragicznych choć bohaterskich losów stworzonego przez Mickiewicza legionu polskiego, był on symbolem solidarności ludu polskiego ze wszystkimi, którzy walczą [illegible]ność i postęp.

[illegible] działalność Mickiewicza nie ograniczyła się do stworzenia legionu polskiego. Wkrótce po jego zawiązaniu Mickiewicz wraca do Paryża, gdzie zostaje naczelnym redaktorem Trybuny Ludów („Tribune de Peuples"). Pismo to to było wydawane za pieniądze Polaków, lecz nie posiadało ono charakteru pisma poświęconego sprawom tylko polskim. Trybuna Ludów skupiła przedstawicieli demokratycznej i rewolucyjnej myśli różnych [illegible]dów Zabierali oni głos na łamach tego pisma, występując przeciw despotyzmowi i szerząc hasła solidarności ludów oraz walki o przebudowę społeczną w duchu demokracji i socjalizmu.

W Trybunie Ludów Mickiewicz dawał wyraz swym nadziejom związanym z rewolucyjnym ruchem chłopów francuskich Pisał on: „Wszystkie ludy Europy oczekują decyzji Wielkiego Ludu Wielkiego Narodu A chłopi całej Europy oczekują swego wybawienia od chłopów francuskich"

Uważając że „Wiosna Ludów" winna stać się [illegible] do szybko toczących się wypadków, które by zmieniły radykalnie dotychczasowe stosunki i nie dopuściły do kompromisu z reakcją — Mickiewicz i publicyści Trybuny Ludów nawoływali do niesienia pomocy rewolucjonistom w innych krajach Lecz republikanie francuscy coraz bardziej zdradzali swoje ideały demokratyczne, a rząd francuski skłaniał się [illegible] bardziej ku absolutyzmowi. Decyzja wysłania wojsk francuskich przeciw rewolucjonistom włoskim wywołała oburzenie w ludzie francuskim. Wówczas Trybuna Ludów wra[illegible] innymi pismami postępowymi zamieściła odwołanie się do ludu w sprawie pogwałcenia konstytucji Za równoczesne zamieszczenie w [illegible]kście odezwy wezwania do broni ludu paryskiego — została Trybuna Ludów zawieszona.

Po wznowieniu pisma, Mickiewicz ustąpił wkrótce ze składu redakcji w wyniku niezgodności poglądów [illegible] innymi jej członkami

Działalność Mickiewicza w okresie Wiosny Ludów" miała swoje źródła nie tylko w szukaniu dróg [illegible] wolności własnego kraju i własne[illegible] narodu, ale przede wszytkim w dążeniu do wolności wszystkich ludów i zbudowania przez wolne ludy nowego ustroju społecznego opartego na sprawiedliwości. Te dążenia demokratyczne wielkiego Polaka ściągnęły na niego oburzenie i wrogie wystąpienia reakcyjnej części ówczesnej emigracji polskiej i spowodowały, że jak sam pisał w liście do Łąckiego „musiałem bić się przeciwko krzykom, złorzeczeniom, szyderstwom wkoło opasany potwarzą Te krzyki i złorzeczenia — to [illegible]ła odpowiedź reakcji polskiej na rzucone przez Mickiewicza hasło tworzenia legionu polskiego we Włoszech. To był strach przed rewolucją ludową, która by zniszczyła okopy św. Trójcy. Tych złorzeczeń i krzyków Mickiewicz nie uląkł się [illegible] Ludów wniósł wkład polskiej myśli demokratycznej i polskiego czynu zbrojnego w walce o wolność wszystkich ludów, gdziekolwiek się taka walka toczyła

„Sukces dr Gordona"

Nowa powieść odcinkowa

NASZA OSTATNIA POWIEŚĆ TYPU ROZRYWKOWEGO „ŻART SAMUELA THORTONA" SPOTKAŁA SIĘ Z DUŻYM ZAINTERESOWANIEM I ŻYCZLIWYM PRZYJĘCIEM WŚRÓD OGÓŁU CZYTELNIKÓW. WOBEC TEGO ROZPOCZNIEMY WKRÓTCE DRUK NOWEJ POWIEŚCI TEGOŻ AUTORA — EMILA ZOORA — NOSZĄCEJ TYTUŁ „SUKCES DR. GORDONA".

NOWA POWIEŚĆ ODZNACZA SIĘ WARTKOŚCIĄ AKCJI I SENSACYJNOŚCIĄ, WPRAWDZIE POGŁĘBIONĄ PRZEZ AUTORA W SWEJ NOWEJ POWIEŚCI, ALE MIMO TO POZBAWIONĄ WULGARNOŚCI I BRUTALNOŚCI.

DRUKUJĄC „SUKCES DR. GORDONA", CHCEMY DAĆ CZYTELNIKOWI NIEFRASOBLIWĄ ROZRYWKĘ, BĘDĄCĄ ODPOCZYNKIEM PO CODZIENNEJ, WYTĘŻONEJ PRACY. NOWA NASZA POWIEŚĆ NIE JEST ANI LEPSZA, ANI GORSZA OD SZEREGU FILMÓW, KTÓRE OGLĄDAMY NA EKRANACH KRAJOWYCH. MA TĘ JEDNAK PRZEWAGĘ NAD POWIEŚCIĄ FILMOWĄ IŻ NASZ SEANS POWIEŚCIOWY ROZCIĄGA SIĘ NA OKOŁO 60 WIECZORÓW, KRÓTKICH, ALE RÓWNIEŻ EMOCJONUJĄCYCH.

PIERWSZY WIĘC ODCINEK „SUKCESU DR. GORDONA UKAŻE SIĘ JUŻ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Polska wystawa dla zagranicy

W czerwcu br. zostanie otwarta w Chicago wystawa polskiego przemysłu artystycznego, zorganizowana przez Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji Min Kultury oraz Biuro Współpracy Kulturalnej z Zagranicą Ministerstwa Kultury i Sztuki W związku z organizacją wystawy odpłynęła na „Batorym" do Stanów Zjednoczonych — dyr. Biura Nadzoru Estetyki, Wanda Telakowska.

Wystawa w drodze powrotnej odwiedzi W. Brytanię i Skandynawię.

Wśród książek

A Gorywoda. „Pod górą św. Anny". Wydawnictwo M. Kowalski Katowice 1947.

Kryteria artystyczne są [illegible] Zawodowi krytycy są też ludźmi — mogą się mylić Technicznej, automatycznej miary w odniesieniu do dzieła sztuki użyć nie podobna Każda zatem krytyka będzie raczej subiektywną, zależną od osobistego nastawienia krytykującego do tematu stylu, formy lub.. autora.

W takim stanie rzeczy nie można zbyt pochopnie szafować terminami: [illegible] pisarz pierwszo- drugo- trzeciorzędny. A przecież w grę wchodzą [illegible] oceny: społeczna wartość i przydatność powstałego dzieła [illegible]

[illegible] Gorywody pt. „Pod górą św Anny" składa się siedem opowiadań, ułożonych chronologicznie. [illegible] są jak gdy by [illegible] skrótem stosunków polityczno-narodowościowych na Śląsku od chwili powstań śląskich — poprzez wybuch drugiej wojny światowej aż do odzyskania całego Śląska i stosunków pomiędzy ludnością miejscową, śląską a napływową, osadniczą z innych dzielnic Polski przybyła:

W krótkiej przedmowie powołuje się autor na [illegible] nawoływania nauczycielstwa polskiego aby w teren Ziem Odzyskanych rzucić książkę [illegible] względem treści i formy łatwiejszą, dostępniejszą dla ludności śląskiej, przez tak długi okres czasu germanizowanej — „jeżeli opowiadania te" — pisze autor o swej [illegible] pomostem do naszej literatury trudniejszej, piękniejszej formą i [illegible]gatszej treścią wtedy trud włożony w wydanie tej książeczki opłaci [illegible]"

Cenimy sobie skromność autora Cenimy sobie również i jego siedem opowiadań. Są one dobrze zbudowanym pomostem do literatury trudniejszej o walorach bardziej finezyjnych z punktu widzenia sztuki pisarskiej Swym przystępnym językiem poprawnym i bezpośrednim oraz jasną a zwartą treścią, zachęcają szerokie masy robotnicze, włościańskie i młodzieżowe do czytelnictwa, swoją zaś cnotą narodowej i społecznej tendencji — wychowu[illegible]

Rola uczonych rosyjskich

w rozwoju nauki o atomie

W Moskiewskim Uniwersytecie Państwowym im. Łomonosowa z inicjatywy studentów tego Uniwersytetu zorganizowana została ciekawa konferencja, mająca na celu przedstawienie roli uczonych rosyjskich w rozwoju nauki o budowie atomu i jego jądra.

Konferencja, starannie przygotowana i opracowana przez profesorów, aspirantów i studentów — składała się z licznych odczytów, po których następowały pytania słuchaczy i ożywiona dyskusja.

20 LAT PRZED LAVOISIER'EM

Jeden z odczytów poświęcony był zasadzie zachowania masy, której odkrycie nauka europejska przypisuje francuskiemu chemikowi Lavoisier'owi (1743 — 1794).

Tymczasem w r. 1756, gdy Lavoisier miał zaledwie 13 lat, odkrył już to prawo Łomonosow drogą podobnych jak później Lavoisier doświadczeń.

Na dwadzieścia lat przed odkryciem francuskiego chemika sformułował Łomonosow prawo zachowania masy przy chemicznych przemianach.

Łomonosow dał podstawy pod współczesne ujęcie teorii atomistycznej o niepodzielności pewnych najdrobniejszych cząsteczek materii. W nauce zachodnio - europejskiej wyraźniej precyzuje hipotezę atomistyczną dopiero w r. 1804 Dalton.

W rozważaniach o „przyczynie ciepła i chłodu" przekreśla Łomonosow panującą wówczas tzw. teorię flogistonową, która objaśniała palenie się ciał jako wydzielanie jakiejś bliżej nieokreślonej, nieważkiej hipotetycznej materii, nazwanej flogistonem.

ZŁA KOMUNIKACJA CZY TENDENCYJNE PRZEMILCZANIE?

Stosunkowo mały rozgłos prac Łomonosowa za granicą tłumaczy się często tym, że wyniki jego badań zbyt późno dochodziły do wiadomości zachodnio - europejskich ośrodków naukowych.

Podobno dlatego zasadę zachowania masy były regularnie dostarczane do akademii paryskiej, berlińskiej i londyńskiej.

A trzeba pamiętać o tym, że twórczość Łomonosowa przypada na smutny w dziejach nauki rosyjskiej okres inwazji niemieckiej. Były to czasy, kiedy wszelkie odkrycia uczonych rosyjskich wędrowały po różnych komisjach, aby wreszcie spocząć pod suknem. W owym okresie odkrycia Łomonosowa nie dlatego były mało znane za granicą, że tam nie dochodziły, a raczej dlatego, że je tendencyjnie przemilczano.

WIEKOPOMNE ODKRYCIE MENDELEJEWA

Olbrzymi wkład w naukę o atomie wniósł znakomity uczony rosyjski, Mendelejew (1869 r.) dzięki słynnemu prawu periodyczności cech [illegible]

Treścią tego prawa [illegible] ności pierwiastków są periodycznie zależne od ich ciężarów atomowych".

Dzięki temu prawu Mendelejew mógł dokładnie określić właściwości pierwiatków wówczas jeszcze nieznanych, na wiele lat przed ich odkryciem.

Niektórzy autorzy zagraniczni pomniejszają znaczenie Mendelejewa, mówiąc o nim jako o twórcy dobrze zestawionej tablicy pierwiastków, a nie jako o autorze doniosłego prawa periodyczności cech. Jest to [illegible] sfałszowanie, a w najlepszym [illegible]zie niedopuszczalna w historii nauki nieścisłość.

Prawo to dało podstawę do odkry[illegible] a w następstwie budowy atomu, obliczenia ilości krążących dokoła [illegible]

WKŁAD ŁOMONOSOWA

Pisząc o swych odkryciach, powołuje się Mendelejew na wyniki doświadczeń Łomonosowa, czyniąc go w ten sposób swym poprzednikiem w nauce o atomie: „Łomonosow w [illegible] — 1744 r. „wypowiedział pogląd o atomowej budowie materii i pogląd ten zgadza się z tym, co obecnie twierdzi większość fizyków i chemików".

[illegible]

Przemilcza się również odkrycia współczesnych fizyków radzieckich. Prof. Sokołów w wykładzie p. t. „Nauka radziecka i fizyka atomu" oświadczył, że do każdego ważniejszego odkrycia w dziedzinie budowy atomu i jego jądra wnieśli swój twórczy wkład uczeni radzieccy.

Radziecki akademik Fok pierwszy opracował metodę, która pozwoliła przeprowadzić ścisłe badania nad ruchami elektronów dokoła jądra atomu.

Najważniejszym i najciekawszym problemem współczesnej fizyki do r. 1932 pozostawała budowa centralnego [illegible] atomu tj. jądra.

Długi czas panowało przekonanie, że jądro atomowe składa się z protonów (o dodatnim ładunku elektrycznym) i elektronów (ujemnych). Popiero uczony radziecki, prof. Iwanienko dał nowy model, według którego jądro atomowe składa się z protonów i neutronów (nie posiadających ładunku elektrycznego).

Członek - korespondent Akademii Nauk ZSRR, Frenkiel, zajmował się badaniem temperatury jądra. Frenkiel zauważył też, że nawet przy słabym działaniu z zewnątrz jądro może rozerwać się na dwie prawie [illegible]

Akademik Skobelcyn wstawił się tym, że pierwszy sfotografował pro[illegible]

[illegible] nia się uranu.

Streszczając wyniki całej konferencji, należy przyznać, że nauka radziecka wyraźnie przoduje w wielu dziedzinach fizyki i chemii.

INŻ. M. KOWALSKI

I. zlot Żydów-przodowników pracy

odbędzie się 25 kwietnia na Dolnym Śląsku

Na D/Śląsku mieszka przeszło 50.000 Żydów. Są to ocaleni z niemieckich obozów zagłady i repatrianci ze Związku Radzieckiego. Najbardziej znamienną cechą tego osiedla żydowskiego jest wysoki odsetek pracujących w ciężkim przemyśle, górnictwie węglowym, przemyśle włókienniczym i licznych zorganizowanych przez nich spółdzielniach wytwórczych. Liczba pracujących Żydów na D. Śląsku wynosi przeszło 18.000 osób. Znacznie zmniejszył się ich udział w tradycyjnych zawodach żydowskich, w szewctwie i krawiectwie na korzyść takich zawodów, jak górnictwo, hutnictwo i przemysł metalowy.

W kopalniach zagłębia wałbrzyskiego pracuje około 500 Żydów, wśród nich wielu wyróżniających się uczestników wyścigu pracy. Sumiennym trudem swoim przyczynili się do obalenia zakorzenionych przesądów i uprzedzeń, zdobywając [illegible] kierownictwa i załóg robotniczych.

Kierownik robót górniczych w kopalni „Bolesław Chrobry" — ob. Wójcik Stanisław pisze: „...ze zdziwieniem zauważyłem po przybyciu z Górnego Śląska na Ziemie Odzyskane, że na kopalni pracuje znaczna ilość Żydów, z tego dość liczna grupa na dole. Zacząłem wtedy obserwować pracę Żydów i dziś, po dwuletnim okresie pracy z nimi, stwierdzam, że górnicy-Żydzi przekonali mnie, że potrafią nie gorzej, a często lepiej pracować w górnictwie od innych... mogę to uzasadnić wynikami naszych czołowych górników na ścianach i chodnikach, braci Gruenbaum Idela i Hersza, którzy wykonują normy na 186%, Maka Piszla, wykonującego normę na 183%, mogę ich za wzór postawić wszystkim. Nie ustępują oni górnikom z Górnego Śląska i Francji. Ob. Grundman Matys, przodownik-górnik cieszy się zaufaniem i szacunkiem całej załogi, wybrany został do Rady Zakładowej, wykonuje swoje zadanie na 169 proc.... Zdaja oni sobie sprawę, że każda tona wydobytego węgla przyczynia się do odbudowy naszej wspólnej Ojczyzny."

Równie pochlebnie brzmią opinie o Żydach robotnikach Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu. Tokarz Dratner Mendel wypełnia 256% normy, zaś ślusarz Pinczuk Roman 364%. Wśród nagrodzonych Srebrnym Krzyżem Zasługi robotników Pafawagu znajduje się również [illegible] Żyd-ślusarz, ob. Szmukler Szlo[illegible]

O podniesienie dochodowości

(Dokończenie ze str. 3)

Chłopi socjaliści, peperowcy, czy ludowcy winni świecić przykładem dla niezorganizowanych mas ludu wiejskiego.

Zrozumienie stałej walki z zacofaniem o wykorzystanie wszystkich źródeł dochodów, walki o unowocześnienie metod pracy na roli, walki o polepszenie egzystencji mas pracujących, walki utrwalenia Fundamentów Polski Ludowej wzmacniania jej siły, powinno być stałym drogowskazem do zwiększonych wysiłków, z osiągnięć których korzyści czerpać będzie cały naród.

100 tys. stron „pamiętników" pana ministra

Pomnik szaleństwa i grafomanii Goebbelsa

Historia odnalezienia pamiętników Goebbelsa jest ogólnie znana. Pamiętniki te wydane w wyjątkach w Londynie wywołały zrazu wielką sensację. Obecnie jednak nawet na zachodzie coraz częściej pojawiają się głosy, stwierdzające, że elukubracje Goebbelsa nie są rewelacja. Kwestionuje się zwłaszcza ich szczerość i wartość.

DOPIERO PO 40 LATACH.

Mimo to zawierają one wiele interesującego materiału o „człowieku, który stał najbliżej Hitlera" i o całym hitlerowskim Olimpie. Materiał jednak trzeba dopiero wyławiać, gdyż objętościowo pamiętniki Goebbelsa są czymś niesłychanym, prawdziwym rekordem niesamowitego grafomaństwa. Goebbels zapisał i [illegible] przedyktował około 100.000 (słownie sto tysięcy) stron swych pamiętników. Mimo, że pracował od 14 do 16 godzin znajdował czas by dyktować sekretarce do 85 stron maszynopisu dziennie. Dobrze więc mo że stało się, że w walkach o Berlin spłonęła znaczna część tych duchowych płodów „pana ministra". Goebbels był ze swych pamiętników [illegible] dumny i niejednokrotnie oświadczał swym współpracownikom, że pamiętniki będą przez niego [illegible]nione po wojnie, a ogłoszenie ich nastąpi dopiero w 40 lat później, jako najbardziej wartościowego dzieła dla poznania historii tego okresu.

Jest rzeczą naturalną, że wartość tych stosów zapisanego papieru nie może być zbyt wielka. Rozwlekła gadanina Goebbelsa przeważnie nu[illegible] skończoność, mielenie tez, zawartych w pismach Goebbelsa i jego artykułach w „Reichu". Autor nie potrafił zdobyć się na oryginalność i szczerość w swych „wyznaniach" Goebbels tak się sam uwikłał w swe kłamstwa i demagogie, że być może nawet wierzył w nonsensy, od których roiła się pamiętniki. W powodzi komunałów, frazesów i propagandy utonęła szczerość jaka zwykle cechuje podobne wypowiedzi.

To grafomaństwo Goebbelsa sięga czasów jego młodości. Goebbels miał zawsze ambicje literackie, ale odznaczał się jednak talentem. Jego powieść „Michael" drukowana w „Angriffie" była ponurą bzdurą ponizej poziomu powieści brukowej. W młodych latach Goebbels nie miał okazji, by „wypisać się". Gdy ta okazja wreszcie nadarzyła się, zaczął wyżywać się właśnie w pamiętnikach.

„ELSEIN, ALMA i ANKA"

Dla poznania charakteru i psychiki tego „kulawego diabła", jak go [illegible]wano cenniejsza jest inna książka o młodowicie oryginalny notatnik Goebbelsa, obejmujący lata „durne i chmurne" 1925 i 1926. Wtedy Goebbels pisał o sobie szczerzej. Był pod wozem i nie musiał liczyć się ze słowami. Jego wyznania z owych lat są mieszaniną społecznego radykalizmu i prowincjonalnej ciasnoty, zoologicznego nacjonalizmu, oraz erotomanii. Erotomańskie zapędy Goebbelsa były szeroko znane później w Niemczech, gdy mógł sobie pozwolić na ich realizację, jako wszechwładny minister. W latach 1925—1926 „demon płci" spalał chudeltawego docenta. W zapisku z datą 15 sierpnia 1925 czyta my dosłownie: „O Elsein! Kiedy cię znowu zobaczę? O Almo, Ty zwiewny kwiecie! O Anko! Nigdy cię nie zapomnę. Ah, czemu ogarnia mnie taka straszna samotność"?

TAK „CIERPIAŁ MŁODY GOEBBELS"

Erotoman, który myśli równocześnie o trzech swoich przyjaciółkach, Goebbels dbał również o swoją urodę. Pod 20. października przekazał potomności następujące uwagi: „Starzeję się... wypadają mi włosy, łysina zaczyna przeświecać, lecz serce moje pozostanie wiecznie młode!"

IGNORANCI

Ten kabotyn mimo wyższego wykształcenia nie wiele wiedział o świecie i ludziach. Był zupełnym ignorantem jeżeli chodzi o zagranicę. Lekceważył potęgę ZSRR, możliwości przemysłowe USA, zaciętość Brytyjczyków. Nie miał pojęcia o powadze sytuacji we Włoszech. W pamiętnikach przyznaje, że o upadku Mussoliniego dowiedział się z komunikatów agencji Reutera a wiadomość ta zaskoczyła zupełnie główną kwaterę „fuehrera" w Rastenburgu. Hitler dostał ataku wściekłości i w pierwszym odruchu polecił raid dywizji spadochronowej na Rzym, schwytanie rodziny królewskiej i Badoglia, i przewiezienie ich do Berlina. Ale Kesselring i Mackensen przekonali go, że.. Badoglio dotrzyma Niemcom wierności. Goebbels najwięcej liczył na Farinacciego, jednego z leaderów faszyzmu i przekonał się dopiero w Berlinie, że Farinacci to niepoważny błazen. Całkowita demoralizacja faszyzmu, ukazała mu się znacznie później, gdy do Hitlera zgłosiła się Edda Ciano, prosząc o pozwolenie wywiezienia 6 milionów lirów i zamienienia ich na pesety hiszpańskie. Zysk z tej transakcji ofiarowywała córka Mussoliniego Hitlerowi, który jednak z oferty nie skorzystał.

ALE WIEDZIELI O WSZYSTKICH ZBRODNIACH

Może największa wartość pamiętników tkwi w tym, że obalają one legendę, uparcie podtrzymywaną przez przywódców hitleryzmu, jakoby nic nie wiedzieli oni o mordach i okrucieństwach gestapa i SS, 27. marca 1942 roku Goebbels pisał: „Żydzi w GG zaczynają być wywożeni na Wschód. Początek zrobiliśmy w Lublinie. Postępowanie jest gwałtowne i nie wielu Żydów pozostanie w Europie. 60 proc. ulegnie likwidacji, a tylko 40 proc. zatrzymamy dla pracy przymusowej. Dawny gauleiter Wiednia (krwawy kat gen. SS Globocznik przyp. wł.) prowadzi akcję z dużą ostrożnością w sposób, który nie ściąga na siebie uwagi. Los Żydów jest zasłużony. Niewolno nam się rozczulać. Nasz „fuehrer" okazał się znowu bojownikiem radykalnych rozwiązań. W stosunku do Słowian wyczuwa się nienawiść i chęć zniszczenia. Goebbels z uznaniem cytuje zdanie kata Czech Heidricha: „Słowian nie można wychowywać tak, jak wychowuje się naszą młodzież. Można ich albo ziemać, albo ustawicznie poniżać. Ja osobiście czynię to drugie.

Lektura pamiętników po pewnym czasie wywołuje uczucie mdłości. Opary nienawiści, szaleństwa i głupoty ukazują sylwetkę Goebbelsa, człowieka, który moralnie zatruł na długie lata naród [illegible]

Rozkład emigracji

Pod tym tytułem „Robotnik" [illegible] nawia sytuację londyńskiej emigracji, składającej się z dziesiątek grup i grupeczek, które pragną zdobyć „rząd dusz" DP i PKPR.

Wskazując na rozkład jaki następuje wśród emigrantów dziennik przytacza fragment artykułu zamieszczonego w londyńskiej „Trybunie", stwierdzającej melancholijnie [illegible] rolę w tej sytuacji od [illegible] trzech ludzi:

„Adam Pragier, minister informacji i znany na londyńskim bruku kolekcjoner obrazów i dywanów. Tytus Filipowicz, b. ambasador w Stanach Zjednoczonych w zaraniu naszej niepodległości i którym mówią że jedyną jego kwalifikacją na to stanowisko była, dość rzadka w owych czasach w Polsce znajomość języka angielskiego oraz Stanisław Mackiewicz, b. redaktor monarchistycznego „Słowa" w Wilnie i gorący zwolennik porozumienia z Niemcami. Czytelnik, nie wtajemniczony w arkana kanapowych rozgrywek polityków londyńskich, będzie się niewątpliwie dziwił co może łączyć ze sobą trzech tak różnych ludzi jak monarchistę Mackiewicza, b. socjalistę Pragiera (usuniętego z PPS) oraz b. demokratę Filipowicza (usuniętego ze Stronnictwa Demokratycznego). Wyjaśnienie jednak tej pozornej nielogiczności jest dość proste. Podstawą dla współdziałania tych trzech panów w dziedzinie jątrzenia stosunków emigracyjnych jest świadomość, że z różnych względów każdy z nich może się utrzymać na powierzchni polskiego życia politycznego, tylko tak długo, dopóki trwa obecny kryzys".

Wielka manifestacja Krakowa

Uroczyste zakończenia „Tygodnia Ziem Zachodnich"

KRAKÓW (s) — W związku z zakończeniem „Tygodnia Ziem Odzyskanych" w Krakowie odbyła się wielka manifestacja społeczeństwa na rynku z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich, samorządowych, Wojska Polskiego, partii politycznych, zw. zawodowych, or[illegible]

[illegible]

[illegible] Okr. P Z Z doc. dr. B. Leśniodorski, podkreślając znaczenie Ziem Odzyskanych dla rozwoju i potęgi Polski.

Następnie z mównicy otoczonej lasem sztandarów przemówił wiceminister Ziem Odzyskanych Dubiel. Omawiając kolejne etapy prac Związku Zachodniego i osiągnięcia gospodarcze na Ziemiach Zachodnich mówca stwierdził, że dokonano [illegible] ziem z Polską centralną. Dzisiaj na Ziemiach Odzyskanych 5 milionów 700 tysięcy Polaków ułożyło sobie dobre warunki egzystencji.

Po złożeniu hołdu pamięci gen. Świerczewskiego, bohatera Armii Polskiej i klasy robotniczej, min. Dubiel podkreślił, że dzień 1 maja będzie wielką manifestacją robotnika, chłopa i pracującego inteligenta pod sztandarami obydwu dążących do zjednoczenia partii. Te zjednoczone siły narodu będą walczyć z podżegaczami świata o pokój, [illegible] nie tego pokoju. Okrzykiem na cześć Polski Ludowej z granicami na Odrze i Nysie zakończył minister swoje przemówienie.

Z kolei zabrał głos dowódca DOW gen. Prus-Więckowski, który określił dzieje bohaterskich walk, prowadzonych przez gen. Świerczewskiego i złożył hołd braterstwu broni wszystkich narodów słowiańskich.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, stwierdzającą że na wszelkie knowania kapitalistycznych podżegaczy wojennych przeciw prawom Polski do Ziem Zachodnich, Polska odpowie wzmożonym wysiłkiem całego narodu nad rozwojem tych ziem, nad zwiększeniem produkcji i wydajności pracy oraz podniesieniem polskiej oświaty i kultury.

Zjednoczona wewnętrznie w jednolitym froncie demokratycznym w oparciu o braterskie sojusze ze Związkiem Radzieckim i ludowymi republikami słowiańskiemi, Polska rozbije plany reakcyjnych przyjaciół Niemiec o wzniecenie nowego pożaru [illegible].

Lud Krakowa solidaryzuje się z całym Narodem Polskim w woli umocnienia granic zachodnich i przesyła serdeczne pozdrowienia wszystkim Polakom, budującym nad Odrą, Nysą i Bałtykiem silną, bogatą i sprawiedliwą Polskę Ludową.

Po rezolucji udano [illegible] grobu Nieznanego Żołnierza i Żołnierza radzieckiego, gdzie w imieniu Wojska, Związku b. Więźniów [illegible] i zarządu miasta złożono [illegible]

[illegible]

W służbie starego Krakowa

KRAKÓW — Ruchliwe Towarzystwo Miłośników historii i zabytków Krakowa organizuje co tydzień we środy publiczne zebrania naukowe w Muzeum Przemysłu Art. z ciekawymi odczytami na temat najnowszych badań nad przeszłością Krakowa oraz dyskusjami w zakresie potrzeb w dziedzinie konserwacji zabytków i estetyki miasta.

Na odbytych ostatnio zebraniach badaczka Wolnego miasta i doby „Wiosny Ludów" dr J. Bieniarzówna omówiła krakowski humor i satyrę polityczną przed stu laty, a historyk sztuki J. Lepiarczyk przedstawił niezwykle dokładne i sumienne badania nad kolejnymi fazami budowy kościoła Mariackiego w średniowieczu, oparte na precyzyjnej analizie form i wątków murów. Ponadto prof. dr T. Dubiecki przedstawił nowe badania własne nad epoką Kościuszki, omawiając w szczególności przyczyny zajęcia Krakowa przez Prusaków i ostatnią obronę Wawelu przed okupantem niemieckim w roku 1794.

W toku dyskusji ogólnych wskazano na opłakany stan drewnianego kościółka św. Małgorzaty na Salwatorze i jego otoczenia oraz zagęszczenie uszkodzenia dachu i murów prastarego kościółka św. Benedykta na Krzemionkach. Celem przywrócenia pierwotnej postaci kopca Krakusa, wysunięto myśl dosypania brakującej części szczytowej przez użycie do tego celu formowanych ochotniczo zastępów „Służba Polsce".

Podniesiono raz jeszcze nieodzowną konieczność racjonalnego rozwiązania zakwaterowania w porze letniej masowych wycieczek ludowych i szkolnych, oraz podjęcia zdecydowanych kroków w kierunku odzyskania na te cele Miejskiego Domu Wycieczkowego. Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości decyzję o pomieszczeniu cennych zbiorów Muzeum Etnograficznego w gmachu dawnego Ratusza na Wolnicy, jak również wiadomość o zamierzonym odnowieniu tego gmachu i uporządkowania dawnego Rynku Kazimierskiego, oraz zamiar odnowienia zrujnowanej zabytkowej kamienicy przy ul. Szerokiej 3, gdzie znajdą pomieszczenie niektóre urzędy.

Podkreślono raz jeszcze zbyt mały pietyzm dla plant i zieleńców ze strony publiczności, a zwłaszcza niedozorowanych dzieci. Poza tym wysunięto postulat przywrócenia przejścia z ul. Grodzkiej przez gmach sądowy za św. Piotrem ku ul. św. Gertrudy i wskazano na utrudnienia zastosowane co wolności w dostępie na Wawel. Bramy Wawelu zwłaszcza brama główna od ul. Kanoniczej są zamykane zbyt wcześnie po południu. Utrudnienie dostępu na Wawel to przeżytek okupacji, który należy co rychlej usunąć.

Przy tej sposobności przypomniano, że jeszcze przed pierwszą wojną światową odbył się proces Gminy m. Krakowa i Wydziału Krajowego o swobodny dostęp na Wawel, w wyniku którego Wydział Krajowy udostępnił Wawel do późnej godziny wieczornej. Obecnie zaś należałoby się utrzymywać drogi i oświetlenie tych [illegible]

Tydzień Dziecka

[illegible] dzień Dziecka" widowiskiem w Teatrze im. J. Słowackiego zorganizowanym i przygotowanym przez dzieci przedszkolne.

W związku z inauguracją tygodnia została uruchomiona przy ulicy Skałecznej 16 wystawa prac dzieci przedszkolnych oraz pomocy naukowych używanych w przedszkolu.

W tym samym budynku w ciągu tygodnia odbywać się będą pokazowe zajęcia przedszkolne z dziećmi udostępnione dla społeczeństwa interesującego się metodami pracy w przedszkolu.

[illegible] zagadnieniem [illegible] dużej doniosłości społecznej zwłaszcza że wiele dzieci na skutek pracy matek pozbawionych jest należytej domowej opieki. Dlatego też nie wątpimy, że zarówno wystawa jak i pokazy, które odbywają się codziennie od 10—13 i 16—18 wywołają szczególne zainteresowanie

Wielkie zebranie PPS i PPR

w Mościcach

MOŚCICE (yl) — W Mościcach odbyło się ostatnio wspólne zebranie członków PPS i PPR Miejscowych Komitetów Fabrycznych. Po zagajeniu przez tow. Skoperskiego (PPS) dokonano wyboru prezydium zebrania z przewodniczącym tow. Anioła z PPR. Referaty polityczne wygłosili tow. Ciepielowa (WK PPS) i tow. Starzec (KW PPR). Prelegenci omówili okres przygotowania jedności organicznej i zadania stojące przed obu komitetami oraz członkami partii.

W dyskusji głos zabierali: tow. Lis, Kuliński, Skoperski, Jarek, Bocheński i Maska z PPS oraz tow. Muzyka, Krawczyk, Kusza, Ostrowski, Pokorski, Dziarwa i Gądewski z PPR. Wszyscy mówcy podkreślali z uznaniem ostatnie uchwały Komitetów centralnych PPS i PPR, otwierające nowy etap, będący przygotowaniem pełnej jedności klasy robotniczej. Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję, solidaryzującą [illegible]

Zebranie PPS i PPR

w fabryce „Iskra-Karmański"

KRAKÓW (yl) — W świetlicy fabryki Iskra i Karmański odbyło się zebranie wszystkich członków obu partii robotniczych. W dyskusji na temat aktualnych problemów stojących przed polskim ruchem robotniczym, zabierali głos tow. Roman Sabik z PPR i tow. Eustachy Wiliński z PPS.

Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, wypowiadającą się za jedności organiczną PPS i PPR. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Międzynarodówki".

Rozwój mleczarstwa spółdzielczego

KRAKÓW. — W Krakowie w dniu 15 bm. obradowali członkowie Zarządu i kierownicy techniczni spółdzielni mleczarskich z pow. Kraków, Bochnia, Myślenice i Chrzanów. Konferencja została zwołana przez Oddział Mleczarsko - Jajczarski „Społem" wspólnie ze Związkiem Rewizyjnym, dla omówienia wyników pracy mleczarń w r. 1947 na tle zakreślonego planu gospodarczego oraz ustalenia sieci zakładów pomocniczych.

Sprawy te zostały ujęte w referacie tow. M. Chmiołka, po czym ob. dyr. Bogdanowicz omówił plan produkcji na r. 1948 i jego wykonanie w I kwartale br. Spółdzielniom mleczarskim przypada zadanie odebrania od rolników całej nadwyżki sprzedaży mleka, jaj, drobiu i pierza, z tym iż w obrocie trzema ostatnimi artykułami pracują one razem w ramie ze spółdzielniami gminnymi „Samopomoc Chłopska". W ten sposób spółdzielczość chłopska organizuje w coraz szerszym zakresie wymianę towarową między wsią i miastem, również w zakresie produktów hodowlanych, w sposób uwzględniający tak potrzeby produkcji rolniczej jak i interesy świata pracy.

Po referatach wywiązała się dyskusja, w której stwierdzono przede wszystkim, iż spółdzielczość mleczarska jest w pełni przygotowana do wykonania tych zadań. Postanowiono zwołać zebrania informacyjne, celem zapropagowania żywym słowem i cyframi korzyści płynących dla rolników z zorganizowanego o[illegible] produktami hodowlanymi. Dla udostępnienia zaś dostaw, spółdzielnie zorganizują w jak najkrótszym czasie odpowiednią sieć zlewni mleka lub filii śmietankowych. Spółdzielnie rozpowszechniać będą na wsi miesięcznik „Mleko, jaja, drób", który będzie wychodził z dniem 1 maja br. w nakładzie 100.000 egzemplarzy.

Konferencję zakończono po stwierdzeniu potrzeby jak największej spoistości mleczarskiego ruchu spółdzielczego, od producenta aż do centrali gospodarczej.

Podobne konferencje mleczarskie odbędą się w najbliższych dniach w Miechowie, Wadowicach, Tarnowie i Nowym Sączu.

Gdy rodzice nie pilnują dzieci

KRAKÓW (S) 16 letni Kazimierz Kołodziej, uczeń gimnazjum w Mościcach, ubiegłego lata chciał wykąpać się z kolegami w kanale, którym przepływała woda, chłodząca kondensator, pracujący wówczas turbiny elektrowni i pogłębił wodę zamykając zasuwę odbiegu wody, po czym włączył motor elektryczny, co omal nie spowodowało unieruchomienia elektrowni. Uzwojenia motoru uległy spaleniu.

Sąd Okręgowy w Tarnowie ograniczył się do upomnienia i oddania chłopca pod odpowiedzialny dozór ojca. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Lekka muza - wyklęta czy uznana?

Nie wiadomo czemu przypisać ten fakt, że tzw. lekką muzę zaczęto u nas po wojnie traktować z pewną pogardą. Wielu ludzi uśmiecha się dziś z zażenowaniem, gdy przy wyjściu z takiego spektaklu rozrywkowego spotka kogoś ze znajomych. Jakby wstydzili się tego, że od czasu do czasu pożywiają się tego rodzaju lekką strawą duchową.

Przeżyliśmy czasy ponure. Zgoda. Posypaliśmy głowy popiołem. Mieliśmy ku temu aż nadto wystarczające powody. Ale te czasy minęły wojna się skończyła i wprawdzie nie jest jeszcze na świecie tak dobrze, jakby być mogło i powinno, niemniej jednak czas już najwyższy by popiół z głowy zmyć ciepłą wodą i zacząć się uśmiechać.

Znam człowieka, który po każdym pogrzebie, nawet jeżeli występuje na nim li tylko w charakterze oficjalnym, chodzi przez długich kilka godzin obowiązkowo z grobową miną i boi się uśmiechać. Przypomina on bardzo niektórych ludzi lubujących się w martyrologii i dlatego może piętnujących dzisiaj lekkie utwory sceniczne. A może zapomnieli że już można się śmiać.

W czasie wojny w Warszawie nie życzono sobie „wesołych świąt", tylko „spokojnych świąt". Życzenie „wesołych świąt" było niewybaczalną gafą. Są ludzie, którzy pozostali przy tej formie do dziś. Z przyzwyczajenia.

Tak też z przyzwyczajenia uważamy, że nie wypada się śmiać. Lekkie utwory sceniczne stały się tabu, odwiedzanym w dyskrecji i wstydliwie, jak co najmniej domy publiczne. A lekka muza, tak jak i jej poważna siostra, może być dobra albo zła. Jeżeli będziemy się jej wstydzić i traktować ją per nogam — będzie na pewno kiepska.

Do tego „wstydliwego" rodzaju scenicznego zalicza się m. in. operetkę. Przyznać trzeba obiektywnie, że rzeczywiście mało która operetka posiada wiele sensu. Jakiś książę czy hrabina, jakieś intrygi lub miłosne nieporozumienia, za tym do tego, muzyka, śpiewy — to wszystko. Problemów się tu nie stawia i nie rozwiązuje, istnieje jednak wiele innych rodzajów scenicznych, które to czynią. (czasami aż do przesady) Ale są zato operetki, które podbiły świat czarem swych melodii i te traktować należy po prostu jako koncert muzyczny i pokaz choreograficzny, a treść przyjąć jako zło konieczne, głupie bo głupie, ale nie szkodliwe.

O operetce krakowskiej są podzielone zdania. Jedni patrzą na nią obojętnie. Inni nay na niej wieszają. jeszcze inni tłumnie zapełniają salę przy ul. Lubicz.

Cokolwiek by kto myślał na ten temat, jeden fakt jest niezaprzeczony. Pamiętamy te czasy, gdy w sali przy ul. Lubicz rezydował doskonały zresztą teatr Adwentowicza. Pamiętamy także, że sala ta, popularnie przezwana „ulężdżalnią", nawet za świetnej dyrekcji Adwentowicza świeciła pustkami. Od ścian wiało zimnem i śmiercią. Sala ta jest z racji swego ogromu rzeczywiście nieprzytulna, brak w niej nastroju i w żadnym wypadku nie nadaje się na scenę dramatyczną.

Osobiście nie jestem wielką zwolenniczką operetki, ale z ciekawości i obowiązku dziennikarskiego poszłam zobaczyć, co się też dzieje obecnie w „ulężdżalni".

Na scenie grana jest operetka W. Bromé pt. „Najpiękniejsza z kobiet". Operetka jak operetka. Książę, nawet dwóch, księżniczka, primadonna, muzyka, taniec, śpiew. To wszystko na podłożu naiwnej i banalnej intrygi.

Zrobić z „Najpiękniejszej z kobiet" mało znanej i atrakcyjnej operetki dobre widowisko — nie była rzeczą łatwą. Niemniej jednak udało się to reżyserowi Witoldowi Zdzitowieckiemu. Przede wszystkim po raz pierwszy w dziejach powojennego Krakowa, nie licząc występów gości zagranicznych, oglądaliśmy balety mniej więcej z prawdziwego zdarzenia. Kto przypomina sobie straszną choreografię, produkowaną na tej samej scenie przez dwie różnego wzrostu panienki (balet) w komedii „Dzień bez kłamstwa" — ten zrozumie, jak wielki krok naprzód zostal w tej dziedzinie zrobiony.

Na czoło zespołu wybija się urocza Beata Artemska, doskonała tak jako aktorka jak śpiewaczka i tancerka. Wykonany przez nią i J. Fahlana „Taniec apaszów", bezwzględnie najlepszy fragment przedstawienia, stoi na wysokim poziomie artystycznym. W pozostałych rolach Maria Karabianka, Wanda Orzechowska, Feliks Szczepański, Marian Demar (bardzo dobry głosowo), Feliks Ruszkowski (wspaniały wodewilista, prosimy tylko o wyraźniejszą dykcję), Antoni Fuzakowski i Adam Leśniowski (obaj doskonali aktorsko).

Szereg uaktualnień w tekście, wprowadzonych przez reżysera, jak np. na temat nowej mody, urzędu skarbowego i mieszkaniowego itp. dodają żywości i pikanterii. Scena utrzymuje przez cały czas (z wyjątkiem najsłabszego pierwszego aktu) kontakt z widownią. Nastrój jest bezpośredni, wesoły, a oddech duży. Na uwagę zasługują gustowne i pomysłowe kostiumy.

A na sali jest ciepło. Nie tylko od pieca, ale i od sceny i od widowni. Teatr Operetka prowadzony jest we własnym zakresie przez aktorów.

Mamy nadzieję, że bez deficytu. Życzymy dalszych sukcesów i czekamy na zapowiedziane „Zemstę nietoperza", „Bajaderę" i „Rose — Marie".

[illegible]

W PARTII PPS

POSIEDZENIE SEKCJI NAUCZYCIELSKIEJ PPS W KRAKOWIE.

KRAKÓW (yi) — W Krakowie odbyło się posiedzenie sekcji nauczycielskiej przy Okręgowym Komitecie Krakowskim PPS. Po zagajeniu [illegible] przewodniczącego tow. Czeka [illegible] referat pt. „Socjalizm utopijny i naukowy" wygłosił tow. dr Gnoińsk[illegible] był wprowadzeniem do [illegible] o marksizmie. [illegible] posiedzeniach sekcji. W dyskusji zabrali głos tow. Pochoński, [illegible]ski, Siwałowski, Rygler i in.

W drugim punkcie porządku dziennego tow. Tumidalski omówił sprawę połączenia obu partii robotniczych, analizując szczegółowo wypowiedzi sekretarzy generalnych PPS i PPR — tow. Cyrankiewicza i [illegible].

[illegible]

Powiatowy [illegible] OM TUR w [illegible]

MYŚLENICE (yi) — W Myślenicach odbył się Powiatowy Zjazd Organizacji młodzieży TUR połączony z wyborami nowych władz. Po dokonaniu wyboru przewodniczącego w osobie I sekretarza Wojewódzkiego Komitetu OM TUR w Krakowie tow. Mandeckiego powołano prezydium Zjazdu w składzie tow. Stefan Bauka, Józef Pilch, Mieczysław Tomala i tow. Miodoński.

W części oficjalnej zjazd powitali przedstawiciele partii oraz bratnich organizacji młodzieżowych na czele ze Związkiem Walki Młodych.

W drugiej części obrad tow. Gędek wygłosił referat polityczny, omawiając międzynarodową sytuację ruchu robotniczego.

Po złożeniu sprawozdań, oraz dyskusji, dokonano wyboru nowych władz w składzie: przewodniczący tow. Pindela, wiceprzewodniczący — Mirek, I. sekretarz — tow. Tomala, II. sekretarz — Ożóg, skarbnik — Figlewicz oraz członkowie: Kaimowski, Miodoński, Ogiela i Spytkowski.

Pracownicy szpitali miejskich na budowę wspólnego domu

KRAKÓW (m) — Ostatnio odbyło się wielkie zebranie pracowników Szpitali Miejskich, członków PPS i PPR. Po zagajeniu tow. Modelskiego i powołaniu prezydium przez przewodniczącego tow. Jadynaka referaty polityczne wygłosili tow. tow. Brzyżanowski (PPR) i Bulsiewicz (PPS) omawiając zagadnienie jedności obu partii robotniczych, sprawę budowy wspólnego domu i dzień I Maja.

Pracownicy szpitala jednomyślnie uchwalili oddać jednodniówkę zarobków na budowę wspólnego domu zjednoczonej partii.

Odsłonięcie sztandarów Komitetów PPS i PPR w Czyżynach

KRAKÓW (s) — W Zakładach Państw. Monopolu [illegible] w Czyżynach odbyła się w ub. niedzielę podwójna uroczystość odsłonięcia sztandarów Komitetów Zakładowych PPS i PPR.

Uroczystość zagaił sekretarz Komitetu PPS tow. Lewicki, a następnie przewodniczący tow. Szatkowski (PPR) powołał liczne prezydium z tow. tow. Kubickim, Wiórkowskim i Sokalskim na czele.

W imieniu WK PPS przemówił tow. Kubicki podkreślając że wspólna uroczystość równoczesnego odsłonięcia sztandarów komitetu obu partii robotniczych stanowi symbol etapu na którym znajdują się obie partie dążąc przez jednolity front do jedności organicznej.

Następnie zabrał głos tow. Wiórkowski (I sekr. KM PPR. Po omówieniu historii ruchu klasy robotniczej w Polsce wskazał, że dążenie do zjednoczenia obu partii robotniczych jest historycznym etapem, w rezultacie którego silna, zjednoczona partia marksistowska będzie przykładem do zjednoczenia proletariatu [illegible]

Imieniem naczelnej dyrekcji PMT przemówił inspektor tow. Świechowski (PPR), przekazując pozdrowienia od naczelnego dyrektora inż. Naduiskiego i dyrekcji podkreślając [illegible] zakład czyżyński będzie niezawodnie pierwszym w akcji przygotowawcze do organicznego zjednoczenia [illegible].

Następnie zabrał głos przedstawiciel OKZZ tow. Piotrowski, który podkreślił, że jedna Partia i Związki Zawodowe będą jednym z fundamentów odbudowy państwa na polu gospodarczym, społecznym i politycznym.

Z kolei nastąpił uroczysty moment odsłonięcia obu sztandarów przez [illegible] Wiórkowskiego (PPR) i tow. Kubickiego (PPS). Uroczyste przyrzeczenie złożyli chorążowie. Walas (PPR) i Pietrzyk (PPS). Podczas odsłonięcia sztandarów orkiestra odegrała hymny robotnicze — „Międzynarodówkę" i „Czerwony Sztandar".

Chór „Sucharda" pod batutą prof. [illegible]szyńki odśpiewał szereg pieśni robotniczych, a zespół świetlicowy [illegible] wykonał artystycznie recytacje.

Należy dodać, że na uroczystość w Czyżynach przybyli przedstawiciele PMT z Grudziądza, Torunia, Lublina, Wodzisławia Śląskiego, Szczecinka, oraz prezes spółdzielni plantatorów, Sklenarski — Spółdzielnia na skupiła 28 tysięcy plantatorów na terenie województwa krakowskiego.

Czy blokowy Mleczko jest winnym?

KRAKÓW (S) — W dalszym ciągu rozprawy przeciw blokowemu obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen, Władysławowi Mleczko, zeznawał m. in. poseł na sejm, prezes Stronnictwa Ludowego, ob. Makowski. Poseł Makowski wydał bardzo dobrą opinię oskarżonemu, stwierdzając, że przy panujących stosunkach w obozach blokowy zmuszony był utrzymywać karność i dyscyplinę.

Sąd pod przewodnictwem s. dr Soleckiego sprawę odroczył dla powołania całego szeregu nowych świadków.

Wydawanie wyprawek niemowlęcych przez Ubezpieczalnie Społeczne

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów został z dniem 1 stycznia 1948 r. zniesiony rozdział przez Urzędy Aprowizacyjne wyprawek niemowlęcych na karty zaopatrzenia wszystkich kategorii.

Od dnia 1. I. 1948 r. zaopatrywania w wyprawki niemowląt, na które w chwili urodzenia przysługuje zasiłek rodzinny i które mają prawo do pomocy leczniczej z ubezpieczenia na wypadek choroby, przejmują Ubezpieczalnie Społeczne. Praktycznie zatem wyprawki niemowlęce otrzymać będą mogli z Ubezpieczalni Społecznej rodzice, z których przynajmniej jedno jest ubezpieczone na wypadek choroby i macierzyństwa w Ubezpieczalni Społecznej, renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych emeryci państwowi i samorządowi. Również za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznej otrzymywać będą wyprawki niemowlęce etatowi pracownicy i emeryci P.K.P.

O wyprawkę ubiegać się może matka dziecka już urodzonego (po dniu 1. I. 1948) lub kobieta w 9 miesiącu ciąży, jeżeli odpowiada warunkom ustępu poprzedniego.

O wyprawkę należy ubiegać się za pośrednictwem lekarza ginekologa w m. Krakowie lub właściwego lekarza domowego — na prowincji, który wystawi stosowne zlecenie.

Dla etatowych pracowników i emerytów P.K.P. zlecenia na wyprawki niemowlęce wydawać będą lekarze kolejowi.

Złożone już wnioski będą rozpatrzone i załatwione, a wnioskujący otrzymają stosowne zawiadomienie.

Wo[illegible] uzyskania przez Centralę Zaopatrywania odpowiedniej ilości materiałów, aż do czasu ich nadejścia Ubezpieczalnia Społecznych Tymczasowej Instruk- wypłacać będzie ekwiwalent gotówkowy w wysokości zł 3.800.— zgodnie z postanowieniem § 1 wydanej przez Zakład Ubezpieczeń cji w sprawie przyznawania i udzielania wyprawek niemowlęcych przez Ubezpieczalnie [illegible].

Roszczenia o wyprawkę niemowlęcą przedawniają się po upływie [illegible] licząc od [illegible] dziecka.

O nadejściu materiałów [illegible] wyprawki niemowlęce zostaną zainteresowani powiadomieni drogą komunikatu prasowego.

DALSZE WYROKI NA SS-MANÓW

KRAKÓW (S) — Sąd Okręgowy Wydział VII Karny rozpatrywał sprawę strażników obozów koncentracyjnych w Oświęcimiu skazując: Filipa Kohna na 3 lata, A. Hibla i Kurta Heinricha po 1 lat i Kretna [illegible] lata więzienia.

KOMUNIKAT

Miejski Wydział Aprowizacji [illegible] wiadamia, iż w związku z nową [illegible]zacją rozdziału kart zaopatrzenia, zarządzoną przez Ministerstwo Aprowizacji — karty zaopatrzenia dla uczniów liceów zawodowych [illegible] dawane będą tylko za pośrednictwem dyrekcji tych szkół.

W tym celu powyższe Dyrekcje winne wypełnić wykaz nr [illegible] w dwóch egzemplarzach, na podstawie ściągniętych od uczniów kart [illegible] miennych.

Karty wymienne winny być w części „D" ostemplowane przez Dyrek[illegible], które podejmować następnie będą karty zaopatrzenia w swoim te[illegible] właściwym Miejskim Urzędzie Obwodowym.

Karty zaopatrzenia winny być wydane przez Dyrekcję zaraz w następ[illegible] za pokwitowaniem w rubryce 10 wykazu.

Zaznacza się przy tym, że dla uczniów liceów zawodowych, zamieszkałych w internatach (bursach), a korzystających jedynie z zamieszkania karty zaopatrzenia dla nich pobierać będą w Miejskich Urzędach Obwodowych kierownicy tych internatów względnie biura.

[illegible] czeka na osadników

Wojewódzki Oddział P.U.R. w Krakowie zawiadamia, że otwierają się nowe możliwości przesiedleńcze dla osadników na działkach robotniczo-leśnych.

[illegible] powiatów Ziemi Lubus[illegible] (województwo poznańskie) czeka na chętnych do prac leśnych. Robotnicy otrzymują na własność 3 ha działki rolne wraz z zabudowaniami, które wymagają [illegible]wego remontu [illegible] praca w lesie. Wynagrodzenie szczególnie [illegible] wa. Przy robotach tych [illegible] jest posiadanie własnego konia. Zatrudnieni otrzymywać będą specjalny deputat leśny. Rodziny pragnących się przesiedlić mogą wysyłać mężów zaufania, celem uprzedniego zapoznania się z warunkami na miejscu.

Powiatowe placówki P.U.R. wydają bezpłatne bilety na przejazd koleją i udzielają bliższych informacji.

Z Olkusza

Nowa kopalnia cennej rudy

OLKUSZ (JK) — Ostatnio na terenie osady kopalnianej w Bolesławiu koło Olkusza Zjednoczenie Metali Nieżelaznych w Katowicach przeprowadziło roboty wiertnicze i poszukiwawcze, w wyniku których powstał projekt wybicia nowego szybu dla eksploatacji galmanu, błyszczu ołowiu, blendy i pirytu. Równocześnie powstał projekt budowy huty dla przetapiania tych rud na miejscu.

Należy zaznaczyć, że w Bolesławiu istnieją w niedalekim oddaleniu od siebie kopalnie: „Bolesław" i „Ulisses", wydobywające powyższe rudy i zatrudniające około 700 robotników.

Budowa nowej kopalni ma się rozpocząć jeszcze w roku bież. budowę huty w r. 1950, zakończenie prac przewiduje się na rok 1954.

Dzięki powstaniu tych nowych zakładów przemysłu w olkuskim [illegible] się ożywi i da zatrudnienie wielu mieszkańcom Bolesławia.

Ważne reformy teatralne

Zapowiada wiceminister tow. Sokorski

KRAKÓW. — Dnia 17 b. m. w Krakowie odbyła się pod przewodnictwem wojewody tow. dr Pasenkiewicza konferencja, poświęcona omówieniu planowanych przez Min. Kultury i Sztuki reform w polityce teatralnej. W konferencji wzięli udział, m. in., wicemin. W. Sokorski, prezes ZASP Damięcki, dyrektorzy krakowskich teatrów, oraz szereg wybitnych przedstawicieli świata kulturalnego.

Wicemin. Sokorski zapoznał zebranych z aktualnymi planami Ministerstwa, poruszając szczegółowe zagadnienia, związane z centralizacją i upaństwowieniem niektórych teatrów planowaniem repertuaru, oraz z nową polityką cen biletów.

Polityka ta będzie oparta na zasadach rentowności teatru i planowania budżetu z tym, że państwo, względnie samorządy wypłacać będą teatrom różnicę pomiędzy ustalonymi cenami biletów a biletami ulgowymi, wykorzystanymi przez świat pracy. Bilety ulgowe stanowić będą w zależności od charakteru ośrodka 60 do 80 proc. ogólnej biletów.

Zostaną utworzone wojewódzkie dyrekcje teatralne, w związku z czym szereg teatrów zostanie upaństwowione. Szereg teatrów prowincjonalnych stanowić będzie filie wojewódzkich teatrów. Zmiany te ułatwią nie nową politykę repertuarową oraz wymianę aktorów.

Podniesione również zostanie znaczenie kierownictwa artystyczno-literackiego teatrów, oraz położony nacisk na planowanie [illegible] repertuaru i to nie na sezon, a na cały rok.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 14.30 — „Madame Butterfly" (dla młodzieży szkolnej); godz. 19 — „Owcze Źródło".

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Dom pod Oświęcimiem"; mała sala — godz. 19.15 — „Dobra wróżba".

TEATR POWSZECHNY TUR (Scala) — godz. 19 — „Uczeń diabła".

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Kopciuszek".

TEATR „OPERETKA" — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA. 20. IV. dr. Helbich Adam — Kopernika 23 — tel. 548-30/567-38.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ NA DZIEŃ 20. KWIETNIA 1948 r. (WTOREK)

6.30 — „Zegarynka muzyczna"; [illegible]15 — „Zegarynka muzyczna"; 8.20 — Informacje ogólnopolskie; 8.25 — Skrzynka PCK; 8.35 — „Zaklęty dwór"; 8.50 Poradnik gospodarczy; [illegible] — Muzyka poranna; 9.30 — lekcja języka czeskiego; 12.25 — Koncert rozrywkowy; 14.00 — Cykl pieśni Niewiadomskiego; 14.30 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 14.50 — „Dawne tańce"; 15.45 — Audycja literacka; 16.20 — Kącik szachistów 16.35 — gawęda rybacka; 16.45 — Skrzynka techniczna; 16.50 „Dziwny dzień w [illegible] Bale" słuchowisko; 17.35 — Muzyka; 17.45 — W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego wykład doc. dr. Bolesława Skarżyńskiego; 18.00 — Koncert rozrywkowy; 18.45 — „Zaklęty dwór"; 19.00 — Utwory kompozytorów czeskich; 19.20 — Koncert; 20.50 — „Głos ludu śląskiego w 1848 r." odczyt; 21.00 — Koncert symfoniczny; 22.15 — „Serenady"; 22.50 — „Interludia Freda Hartleya"; 23.30 — Hymn i koniec audycji.

Nowe maszyny do budowy dróg

KRAKÓW (or) — Celem zapoznania przedstawicieli prasy z nowoczesnymi maszynami do budowy dróg, odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem wicewojewody tow. Przybysza, konferencja prasowa, w której wzięli udział dyrektor Okr. Dyrekcji Kolei Państw. inż. Kmita, nacz. Wydz. Kom. Zarządu Miejskiego inż. Chmaj, oraz naczelnik Wydz. Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego inż. Różycki.

Po zapoznaniu przedstawicieli prasy z problemami drogowymi województwa krakowskiego, uczestnicy zwiedzili znajdującą się w trakcie rozbudowy przy ul. Fabrycznej centralę maszyn drogowych, podległą Ministerstwu Komunikacji, Departament Dróg Kołowych, gdzie mieli możność oglądać nowo sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych maszyny do budowy dróg.

KINA.

Świt i Uciecha: „Ostatni etap"; Wanda: „Nauczycielka wiejska"; Apollo i Sztuka: „Guwernantka"; Warszawa: „Niebo czy piekło"; Wolność: „Noc grudniowa"; Gdańsk: „Znak Zorro". — Początek seansów: w kinach: Świt, Uciecha i Sztuka o godz. 15, 17.30 i 20; w Apollo — godz. 15.30, [illegible] wszystkie pozostałe kina o godz. 15, [illegible]

PORANKI FILMÓW RADZIECKICH — z okazji 3-lecia sojuszu polsko-radzieckiego: Wanda: „Nauczycielka wiejska"; Sztuka: „Przygody [illegible]"; Gdańsk: „Ostatni [illegible] o godz. 10. Bilety [illegible]

Druk. Drukarnia „Wiedza" [illegible] w [illegible]

Nowy sukces zapaśników „Siły" Mysłowice

RKS „Siła" - „Bata Zlin" 5:3

MYSŁOWICE. W niedzielę gościli na Śląsku doskonała czeska drużyna zapaśnicza wicemistrz ligi zapaśniczej Bata—Zlin i zmierzyła się w Mysłowicach z doskonałą ósemką miejscowej Siły.

Niezawodni zapaśnicy mysłowiccy odnieśli znów bardzo poważny sukces wygrywając z wicemistrzem Czechosłowacji.

Zaznaczyć należy, że w niedzielę Bata odniosła w Krakowie zwycięstwo nad miejscową Legią 5:3.

Zawodnicy drużyny mysłowickiej wykazali znaczne postępy w technice, doskonałą kondycję fizyczną dzięki czemu odnieśli ten piękny sukces.

Najbardziej wartościowym triumf młodego Toboly, który [illegible] grał jednogłośnie na pkt. z mis[illegible] Czechosłowacji Pancocharzem.

Zawody otrzymały bardzo uroczyste ramy i poprzedzone zostały odegraniem hymnów narodowych obydwu państw, oraz przemówieniem powitalnym prezesa RKS Siła tow. Kucharskiego.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco. W wadze muszej *Asymkowicz (Siła)* położony został w 6 min. na łopatki przez mistrza Czechosłowacji *Zemana (Bata).*

W wadze koguciej *Toboła (Siła)* wygrał jednogł[illegible] na pkt. z [illegible] strzem Czechosło[illegible] *Pancocharzem (Bata).*

W wadze piórkowej *Jasiński (Siła)* wygrał na pkt. z olimpijczykiem *Zelinką (Bata).*

W wadze lekkiej *Sitko (Siła)* uległ w walce z Tańczyncem kontuzji na skutek nieprawidłowego chwytu tego ostatniego. Ponieważ niezdolny on był do dalszej walki (złamane żebro) zwycięstwo odniósł zawodnik Baty.

W wadze półśredniej: *Gryt (Siła)* wygrał wysoko na pkt. z *Szitką (Bata).*

W wadze średniej: *Golaś (Siła)* położył w 9 min. na łopatki *Mikotę (Bata).*

W wadze półciężkiej *Ziętek (Siła)* położony został także w 9 min. na łopatki przez *Kucerę (Bata).*

W wadze ciężkiej: *Bajorek (Siła)* rzucił w 14 min. na łopatki swojego przeciwnika *Czermaka (Bata).*

Walki sędziowali ze strony czeskiej *Huspewina* i *Pancocharz*, a ze strony polskiej *Gburski* i *Jasiński*. Zainteresowanie spotkaniem bardzo [illegible]

I. zlot Żydów przodowników pracy

(Dokończenie ze str. 5)

W Nowej Rudzie, wśród nagrodzonych Srebrnym Krzyżem Zasługi robotników kopalni znajdujemy Żydówkę, ob. H. Hopenfogel, jedyną kobietę odznaczoną tą zaszczytną nagrodą. Jest ona przedstawicielką sporego zastępu kobiet żydowskich, pracujących w przemyśle na D. Śląsku. We wszystkich gałęziach przemysłu, Żydzi swoim czynnym udziałem w wyścigu pracy, wespół z całą klasą pracującą wykuwają potęgę gospodarczą naszego Państwa.

[illegible] 25 kwietnia, Wojewódzki Komitet Żydów na D. Śląsku organizuje I Zlot Żydów Przodowników Pracy. Do chwili obecnej wpłynęło już przeszło 600 zgłoszeń wyróżnionych przodowników. Według zamierzeń organizatorów winien on się stać potężną manifestacją całego społeczeństwa żydowskiego na rzecz odbudowy Ziem Odzyskanych i realizacji planu trzyletniego.

Niewątpliwie Zlot ten stanie się poważnym krokiem naprzód w kierunku dalszego wzmożenia wysiłku produkcyjnego robotników żydowskich. Jak nas informują, na Zlot przybędzie wiele gości zagranicznych, którzy przyjechali do Polski, celem wzięcia udziału w odsłonięciu pomnika bohaterów powstania w getcie warszawskim w dniu 19 kwietnia 1948 r.

Z BOISK ŚLĄSKA i ZAGŁĘBIA

HKS SZOPIENICE — PIAST PAWŁÓW 0:2 (0:1)
WALCOWNIA DZIEDZICE — MSS KATOWICE 6:2 (1:1)
LIGOCIANKA — LEGIA MYSŁOWICE 2:1 (1:0)
SIEMIANOWICZANKA — KOP. EMINENCJA 4:0 (1:0)
KOP. KATOWICE — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 5:0 (1:0)
BBTS BIELSKO — CONCORDIA KNURÓW 1:3 (1:2)
RKS BATORY — ZZK KATOWICE 8:1 (1:1)
ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY — RKS 27 ORZEGÓW 3:1 (1:0)
BAILDON KATOWICE — HEJNAŁ KĘTY 10:1 (2:0)
NAPRZÓD LIPINY — SLAVIA RUDA 5:0 (1:0)
BŁYSKAWICA — RKS ZABŁOCIE 2:8 (0:0)
RUCH RADZIONKÓW — WAWEL NOWA WIEŚ 8:1 (4:1)
KOSZARAWA ŻYWIEC — NAPRZÓD JANÓW 2:1 (2:0)
AZOTY CHORZÓW — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 4:3 (2:1)
POLONIA PIEKARY — CZARNI CHROPACZÓW 2:1 (1:1)
MORAWSKA OSTRAWA — WARSZAWA 6:2 (4:1)
PRAGA KRAKÓW 4:2 (1:2)
RKS BIAŁA — PIAST CIESZYN 4:0 (2:0).
KS GRAŻYNA DZIEDZICE — WZKS BIAŁA 3:3 (1:3).
SOŁA ŻYWIEC — LESZCZYŃSKI KS 7:0 (3:0)
BBTS I b — KS ORMOWIEC BIELSKO 1:0 (1:0)
GZKS SŁOWIAN — SĘP [illegible] 3:2 (0:1)

560 maszyn na starcie

Otwarcie [illegible] na Śląsku

KATOWICE. — W ubiegłą niedzielę przy pięknej pogodzie nastąpiło otwarcie sezonu motorowego na Śląsku. Zbiórka zawodników na stąpiła przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, gdzie zebrało się około 500 motocyklistów [illegible] 60 automobilistów. Tak wielki udział motocyklistów i automobilistów w niedzielnej imprezie jest wymowny. W niedzielnych uroczystościach wzięli również udział goście czescy. Najliczniej reprezentowane były następujące kluby: „Pogoń" Katowice, „Polonia" Bytom, „Piast" Gliwice.

W godzinach rannych do zawodników okolicznościowe [illegible] przemówienie wygłosił prezydent Willner, który jednocześnie dokonał przeglądu maszyn. Ze strony gości czeskich przemówienie wygłosił inż. Sulc, a po nim wiceprezes Polskiego Związku Motocyklowego dr. Zdankiewicz, który udekorował Wielką Wstęgą Polski znanego motocyklistę Henka-juniora.

Eliminacje szermiercze

w Krakowie

KRAKÓW — W przedolimpijskich zawodach eliminacyjnych w Krakowie uzyskano następujące wyniki:

(konkurencje kobiece, floret)

1) Liszkowska „Pogoń" Katowice, 2) Skupieniówna „Pogoń" Katowice, 3) Szrejderowa AZS Warszawa.

Mężczyźni (floret)

1) Soltar „Wawel" Kraków, 2) Kąsek „Błyskawica" Radlin, 3) Rybicki AZS Łódź, 4) Mroczek „Wawel" Kraków.

W szpadzie nagrodę przechodnią Wodnickiego zdobył Nawrocki „Pogoń" Katowice, 2) Sobik „Pogoń"; 3) Fogt „Legia" Warszawa; 4) Halpka „Pogoń".

Szabla 1) Sobik, 2) Dobrowolski, Legia Warszawa, 3) Banaś AZS Łódź, 4) Zaczyk Pogoń.

Praga - Kraków 4:2 (1:2)

PRAGA. Wobec 12.000 widzów reprezentacja Krakowa spotkała się z Pragą, przegrywając w stosunku 2:4 (1:2). Zespół krakowski zaprezentował się dobrze i był równorzędnym przeciwnikiem. Wynik do końca meczu utrzymywany był w niepewności.

Drużyna polska braki techniczne nadrabiała szybkością i ambicją.

KATOWICE—KRAKÓW 2:1 (1:1)

KRAKÓW (CJ) — W międzymiastowych zawodach piłkarskich drużyn SOK zasłużenie zwyciężył zespół Katowic w stosunku 2:1. Drużyna katowicka miała przewagę zwłaszcza w drugiej połowie gry. Bramki dla Katowic zdobyli. Błaszczyk z karnego i Zapiór, zaś do pokonanych honorowy punkt zdobył Groch z karnego. Sędziował ob. Kawecki.

Pogoń posiada najlepszych waterpolistów na Śląsku

SIEMIANOWICE (les) — W ub. niedzielę odbył się w hali kąpielowej w Siemianowicach dalszy ciąg rozgrywek zimowego turnieju piłki wodnej, zorganizowanego przez Śl. OZP.

Najlepszym zespołem okazała się Pogoń Katowice, która pokonała Piast Gliwice w stosunku 22:3 (15:0). Bardzo wysokie zwycięstwo odniosła także mistrz Polski, Polonia Bytom, nad słabym zespołem Siemianowiczanki w stosunku 21:4.

Niedzielnymi rozgrywkami zakończone zostały zawody turnieju zimowego. Do finału zakwalifikowały się oba zespoły Pogoni.

Finałowe spotkanie między pierwszą i drugą drużyną Pogoni katowickiej odbędą się w sobotę dnia 1 maja br. w hali kąpielowej w Siemianowicach.

Rozgrywki wczorajsze poprzedziła sztafeta 5 × 66, w której zwyciężyła II drużyna Pogoni w czasie 3,48,0 przed Piastem Gliwice 3,52,2, Polonią I Bytom (3,54,3) i Siemianowiczanką (3,54,5).

Wyniki techniczne spotkań piłki wodnej przedstawiają się następująco:

Grupa I: Pogoń II — Piast Gliwice 22:3 [illegible] Polonia I — Siemianowiczanka 22:3 (15:0).

Grupa II: BBTS — Polonia II 10:2 (3:0), Pogoń I — Siła Giszowiec 5:0 w. o.

Układ tabeli przedstawia się następująco:

Grupa I

Pogoń II	3	6	47:8
Polonia I	3	4	38:13
Piast Gliwice	3	2	14:39
[illegible]a	3	0	9:48

Grupa II

Pogoń I	[illegible]	[illegible]	[illegible]
BBTS	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia II	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siła Giszowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Finałowe rozgrywki w siatkówce o mistrzostwo Śląska

KATOWICE (les) — W hali sportowej Woj. Ośrodka Kultury Fizycznej w Katowicach odbyły się półfinałowe rozgrywki o zimowe mistrzostwo siatkówki Okręgowego Związku Piłki Ręcznej.

Do finału zakwalifikowały się następujące drużyny: Zgoda I, Tęcza I, AZS I i Pocztowy KS I. Nie rozegrane dotąd spotkanie między AZS I i pocztowcami, które zadecyduje o tytule mistrza odbędzie się w ciągu tego tygodnia.

Techniczne wyniki sobotnich rozgrywek półfinałowych i finałowych przedstawiają się następująco:

[illegible] Pocztowy KS — HKS Katowice 2:1; Zgoda III — AZS II 2:1; Zgoda III — AZS I 2:0; Zgoda I — Tęcza I 1:2 (12:15, 15:6, 14:16); Pocztowy KS I — Zgoda I 0:2 (7:15, 5:15); Tęcza I — AZS I 0:2 (13:15, 12:15); Zgoda I — AZS I 2:1 (7:15, 15:4, 15:5), Pocztowy KS I — Tęcza I 0:2 (14:16, 9:15)

Organizacja dobra. Widzów około [illegible]

[illegible] - Ostrovia 19:1

CHORZÓW — W meczu szczypiorniaka AKS pokonał Ostrovię w stosunku 19:1 (6:0). Bramki zdobyli Tiel II—8, Tiel I—5, Krawczyk 3, Faber 2, Włodarczyk 1. Dla gości Owczarek. Publiczności 2.000 osób. Sędzia ob. Polaczek b. dobry.

CONCORDIA KNURÓW — BBTS 2:1 (1:1).

Morawska Ostrawa - Warszawa 6:2 (4:1)

Morawska Ostrawa. Występ reprezentacji Warszawy w Ostrawie zakończył się porażką w stosunku 2:6 (1:4). Zespół polski wypadł na ogół blado. Gra prowadzona była na niezbyt wysokim poziomie technicznym i była okresami nudna. Drużyna warszawska szczególnie słabo zagrywała do przerwy.

Bramki dla Warszawy zdobyli — Cyganik i Olszewski, dla Ostrawy Machotka, Skokan, Radimec, Ciz, Starosta i Fiszer.

Juniorzy Śląska wygrywają z Krakowem 9:7

KRAKÓW (CJ) — W międzyokręgowych zawodach pięściarskich młodzików Śląsk pokonał Kraków 9:7. Kraków był reprezentowany przez bokserów Grobli i Cracovii, brak natomiast było zawodników Wisły.

Narybek pięściarski Krakowa wykazał na ogół dobrą dostawę bokserską i kondycyjną, lecz brak im jeszcze techniki. Przy dobrej opiece i solidnym treningu możemy się wkrótce z nich doczekać dobrych pięściarzy.

Wyniki techniczne (bokserzy Śląska na pierwszym miejscu).

Waga papierowa Zadora (Lechia Mysłowice) zwycięża na punkty Wszołka (Groble).

Waga musza: Grzywocz (Ruch Chorzów) wygrywa na punkty z Janickim (Gr).

[illegible]

Waga piórkowa: Rudner (Huta Pokój N. Bytom) wygrywa niezasłużenie z Dwernickim (Cracovia).

[illegible] (Gr).

Waga półśrednia: Maciejewski (Lechia Mysłowice) przegrywa wysoko na punkty z doskonale walczącym Słysiałem (Cr)

Waga średnia: Grzybowski (Pogoń Katowice) wygrał na punkty z Motyką (Gr).

Waga półciężka: Piotruś (Ruch Chorzów) przegrał na punkty z Bereźnickim (Cr).

W ringu sędziował ob. Kowalski z Poznania, zaś na punkty Gołosowski ze Śląska i Bogdanowicz z Krakowa.

Inauguracja sezonu kolarskiego w Krakowie

KRAKÓW (CJ) — W Krakowie nastąpiło uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego. Zawodnicy licencjonowani i amatorzy przedefilowali ulicami miasta.

W południe odbyły się zawody kolarskie w dwóch kategoriach.

W pierwszej kategorii dla niestowarzyszonych i turystów na trasie 12 km zwycięży! Kopczyński 24,35 przed Skorusem i Burnatem.

W grupie licencjonowanych zawodników na trasie Kraków — Zabierzów — Kraków długości 50 km zwyciężył Kupczak (Garbarnia) 70,25 przed Słoniną (KTK) 70,26, Musiałem (Garbarnia) i Kruklem (TKT).

Organizacja zawodów bardzo sprawna